Nr. 60. Wtorek, 16 Marca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program.

Rozpoczęliśmy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Równocześnie drukujemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Nowo przybywający prenumeratorowie mogą otrzymać początek obu powieści.

W celu jednak ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Od Administracyi.

Główny skład i ekspedycya miejscowa „Gazety Lwowskiej“ pozostaje i na rok 1897 w Biurze dzienników Ludwika Plohna przy ulicy Karola Ludwika l. 9.

We wszystkich jednak innych agencyach dzienników, oraz trafikach można prenumerować i nabywać pojedyncze numera „Gazety Lwowskiej“ począwszy od 1 lutego.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Karola hr. Dzieduszyckiego, posła sejmowego i dzierżawcę dóbr w Siechowie, na prezesa, a Adama Onyszkiewicza, wł. dóbr w Lisiatyczach, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Stryju; Mikołaja Torosiewicza, wł. dóbr w Putiatyńcach, na prezesa, a pocztmistrza Izydora Kowalewskiego w Rohatynie, na zastępcę prezesa rady powiatowej w Rohatynie; wreszcie wybór posła sejmowego i wł. dóbr Mieczysława Urbańskiego w Haczowie na prezesa, a łać. proboszcza ks. Jana Samockiego w Jasienicy na zastępcę prezesa rady powiatowej w Brzozowie.

Ministerstwo zandlu zamianowało asystentów pocztowych: Jana Moszczyńskiego, Michała Kazimierza 2 im. Medyńskiego i dr. Michała Krawczyka praktykantami konceptowymi Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 14 marca b. r. do l. 22.695, którem ogłasza się rozporządzenie c. k. Rządu krajowego w Opawie z 9 marca i. 5020 wzbraniające wprowadzać do Szląska od d. 15 marca począwszy bydło rogate i świnie z Galicyi, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca.

Nie było dotychczas żadnej wątpliwości, że opinia publiczna ma często fałszywe wyobrażenia o uprawnieniach parlamentaryzmu i o istotnych warunkach należytego kierowania polityką zagraniczną; zdawało się jednak, że „wybrańcy narodu“, tworzący jego parlamentarną reprezentacyę, na kwestyę tę zapatrują się już trzeźwiej i jaśniej. Francuska Izba posłów swem zachowaniem się w sprawie kreteńskiej dowodzi jednak, że i jej zapatrywania pod tym względem są co najmniej.... dziwne, domaga się bowiem, ażeby rząd po prostu codziennie zdawał jej sprawę ze swych decyzyj w bieżących rokowaniach dyplomatycznych, a właściwie, ażeby nic nie przedsiębrał bez poprzedniego zapytania się Izby o zdanie i o — pozwolenie. W jeszcze wyższym może stopniu zadziwia fakt, że rząd francuski w pewnej mierze akceptował to stanowisko Izby, przyznając Izbie, wprawdzie z pewnemi zastrzeżeniami, prawo wpływania na bieżące układy i uznając, że bez jej zgody, w polityce zagranicznej nie powinna być podjętą żadna akcya ważniejsza. Nie trzeba silić się na argumenty, ażeby wykazać, iż rozumowanie takie ani nie jest słuszne, ani nie może być pożyteczne. Nie jest słuszne, gdyż parlamentom według ogólnie przyjętych zasad przysługuje tylko prawo kontroli a nie prawo czynnego kierowania polityką zagraniczną; nie jest pożyteczne, gdyż czyni ono akcyę rządu niepewną i niestałą, nie pozwala jej wyzyskać czasu i okoliczności danej chwili, osłabia ją i stawia w zależności od czynników nieobliczonych a zmiennych. Teorya taka mogłaby zresztą doprowadzić wprost do absurdum; parlament może przecież nie być zebranym, może być odroczonym lub zgoła nawet rozwiązanym.

Argumentów tych deputowanym francuskiem nie trzeba zresztą przypominać; znają oni je bardzo dobrze i jeżeli mimo to postępują inaczej, widocznie mają takze inne do tego powody. Po prostu, kwestya kreteńska jest dla znacznej części posłów francuskich środkiem, aby albo rozwinąć urządzenia parlamentarne w duchu radykalnym, przewrototowym, t. j. dojść za ich pomocą do tyle sławionego przez apostołów rewolucyi panowania ludu, — albo też, aby sprawić kłopot gabinetowi Méline'a a w danym razie nawet obalić czy to cały gabinet, czy też przynajmniej jego kierownika poiityki zagranicznej, p. Hanotaux. Na dnie tej akcyi zdaje się także tkwić niechęć pewnej części polityków francuskich do przymierza z Rossyą, to jest do przymierza takiego, jakiem jest dzisiejsze, uniemożliwiające spełnienie żądzy odwetu.

To ostatnie przypuszczenie wyda się tem słuszniejszem, gdy uwzględni się agitacyę, którą prowadzą radykalne organa publicystyczne. Pominąwszy już agitacyę przeciw udziałowi Francyi w środkach przymusowych, które Europa ma zastosować względem Grecyi, starają się radykali francuscy zdyskredytować także sojusz Francyi z Rossyą. Powtarzają oni starą już nutę, iż Francya w zamian za ofiary polityczne i finansowe, poniesione na rzecz Rossyi, nie otrzymała od niej dotychczas nic prócz wielu komplimentów i wielu — dekoracyj. Z Petersburga oświadczono Francuzom całkiem otwarcie, że Rossya rzeczypospolitej nic nie przyrzekała i że car Aleksander III. nie mógł jej przyrzec Alzacyi i Lotaryngii, podobnie jak cesarz niemiecki nie przyrzekał Włochom Sabaudyi lub Nizzy. Jeżeli sojusz z Rossyą — argumentują dalej takie pisma, jak *Petite République*, jak *Echo de Paris* i w. i. — nie przynosi Francuzom żadnego więcej pożytku, nad ten, iż Rossya nieść ma Francyi pomoc na wypadek ataku ze strony Niemiec, to nie był on w rzeczywistości niczem innem jak tylko etapem przejściowym do wytworzenia sojuszu między Niemcami a Rossyą, — w takim zaś razie Francya mogła sobie oszczędzić płacenia kosztów tego pośrednictwa. Ażeby zapewnić Rossyanom Konstantynopol, usuwa się na drugi plan kwestyę Metzu i Strassburga a występuje się przeciw Grekom na Krecie, pragnącym zrzucić jarzmo niewoli. Chodzi tu o walkę z cywilizacyą, a rzeczpospolita, która powstała dzięki idei wolności, popiera tę walkę i sankcyonuje ją swem zachowaniem. Izba francuska— piszą dalej dzienniki radykalne i bonapartystowskie — jest tchrzórzliwym parlamentem, pozwala bowiem, by polityka francuska kierowano z Petersburga czy skąd inąd, tylko nie z Paryża. — Tak piszą dzienniki; do tego zaś chóru organów opozycyjnych przyłączają się także już i głosy poważniejsze; tak n. p. jeden z dzielniejszych dyplomatów francuskich, były poseł Chaudordy, wyraża się między innemi: „Powikłanie stosunków spowodowało, że porozumienie między Francyą a Rossyą wyszło dotychczas jeśli nie jedynie, to przynajmniej głównie na korzyść Rossyi. Mocarstwo to wyciągnęło stąd barbdzo znaczne korzyści materyalne, podczas gdy Francya otrzymała w zamian tylko zapewnienie przyjaźni. Zaczynają się we Francyi zatem dziwić, że tak nierówny stosunek trwa dalej, a rozczarowanie, jakie z tego powodu ogół francuski odczuwa, przebija się od czasu do czasu w prasie. Rząd rossyjski patrzy zbyt bystro, ażeby miał nie widzieć tych symptomatów i nie liczyć się z nimi. Musi on pojąć, że przyszła chwila, w której trzeba Francyi udowodnić, iż związku z krajem naszym

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

IV.

(Ciąg dalszy).

Lecz Mikołaj z Długolasu począł się śmiać, a z nim i księżna. Inni wszelako wychwalali w głos siłę Zbyszkową, że zaś w owych czasach żelazną rękę ceniono nad wszystkie inne przymioty, więc panny wołały na Danusię: „Raduj się!“ — ona zaś rada była, chociaż nie rozumiała dobrze, co jej przyjść może z tego kawałka wyciśniętego drzewa. Zbyszko, zapomniawszy całkiem o Krzyżaku, spoglądał tak górnie, iż Mikołaj z Długolasu, pragnąc przywieść go do pomiarkowania rzekł:

— Próżnobyś puszył siła, bo są lepsi od ciebie. Jam tego nie widział, ale ociec mój był świadkiem czegoś lepszego, co przydziło się na dworze Karola, cesarza rzymskiego. Pojechał do niego w odwiedziny król Kazimierz, z wielu dworzany, między którymi był właśnie i ów słynny z mocy Staszko Ciołek, syn wojewody Andrzeja. Pocznie się tedy raz chełpić cesarz, że ma między swoimi ludźmi pewnego Czecha, który niedźwiedzia wpół obłapiwszy, na miejscu go udusi. Dopieroż wyprawili widowisko i Czech dwoch niedźwiedzi po kolei udusił. Bardzo się tem zafrasował nasz król, żeby ze wstydem nie odjechać, i rzeknie: „Ale mój Ciołek nie da mu się pohańbić“. Naznaczyli, że za trzy dni będą się zmagać. Najzjeżdżało się pań i rycerzy znacznych, a po trzech dniach chycili się Czech z Ciołkiem na zamkowem dworzyszczu: ale niedługo tego było, bo ledwie się objęli, przełomił Ciołek Czechowi krzyż, pokruszył wszystkie żebra i dopiero nieżywego, z wielką chwałą królewską, z rąk wypuścił *). Tenże, przezwan od tej pory Łomignatem, raz dzwon wielki na wieżę sam jeden zaniósł, którego dwudziestu z niej miejsca ruszyć nie mogło *).

— A ile mu było roków? — pytał Zbyszko.

— Młody był!

Tymczasem Powała z Taczewa, jadąc po prawej stronie przy księżnej, pochylił się wreszcie do jej ucha i powiedział całą prawdę o ważności przygody, a zarazem prosił ją, by go poparła, gdy się będzie wstawiał za Zbyszkiem, który ciężko może za swój postępek odpowiadać. Księżna, której się Zbyszko podobał, przyjęła tę wiadomość ze smutkiem i zaniepokoiła się bardzo.

— Biskup krakowski rad mnie widzi, — rzekł Powała — to może go uproszę i królowę też, ale im więcej będzie orędowników, tem będzie dla młodziaszka lepiej....

— Byle królowa za nim się ujęła, włos mu z głowy nie spadnie, — rzekła Anna Danuta, bo król ją i za świątobliwość i za wiano czci wielce, a szczególnej teraz, gdy zdjęta jest z niej hańba bezpłodności. Ale, jest przecie w Krakowie umiłowana siostra królewska, księżna Ziemowitowa — do niej się udajcie. Ja też uczynię, co będę mogła, ale ona mu rodzona, a ja stryjeczna.

— Kocha król i was, miłościwa pani.

— Ej, nie tak, — odrzekła z pewnym smutkiem księżna, — dla mnie ogniwo, dla niej cały łańcuch; dla mnie liszka, dla niej soból. Nikogo z rodzonych nie miłuje król tak, jak Alexandrę. Nie ma takiego dnia, żeby z próżnemi rękoma odeszła....

Tak rozmawiając, zbliżyli się do Krakowa. Gościniec, rojny od samego Tyńca, zaroił się jeszcze bardziej. Spotykali ziemian, ciągnących do miasta, na czele pachołków, czasem w zbrojach, czasem w letnich szatach i słomianych kapeluszach. Niektórzy jechali konno, niektórzy koleśno, z żonami i córkami, które chciały widzieć zapowiadane zdawna gonitwy. Miejscami cały gościniec zawalony był przez wozy kupców, którym nie wolno było omijać Krakowa, by nie pozbawiać miasta licznych opłat. Wieziono na tych wozach sól, wosk, zboża, ryby, skóry bydlęce, konopie, drzewo. Inne szły z miasta ładowne suknem, beczkami piwa i przeróżnym miejskim towarem. Kraków było już widać dobrze: ogrody królewskie, pańskie i mieszczańskie, otaczające zewsząd miasto, za nimi mury i wieże kościołów. Im było bliżej, tem ruch czynił się większy, a przy bramach trudno było wśród ogólnego skrzętu przejechać.

— To miasto! niemasz chyba takiego drugiego na świecie — rzekł Maćko...

— Zawsze jakoby jarmark, — odrzekł jeden z rybałtów. — Dawnoście tu byli, panie?

— Dawno. I dziwuję się, jakobym je pierwszy raz widział, gdyż z dzikich krajów przyjeżdżamy.

— Mówią, że Kraków okrutnie urósł od króla Jagiełły.

Była to prawda: od czasu wstąpienia na tron wielkiego księcia Litwy, niezmierzone kraje litewskie i ruskie otwarte zostały dla krakowskiego handlu, wskutek czego miasto z dnia na dzień porastało w ludność, w dostatki, w budowle — i czyniło się jednem ze znaczniejszych w świecie....

— Krzyżackie miasta też zacne, — ozwał się znów gruby rybałt.

— By jeno się do nich dostać, — odwiedział Maćko. — Byłby łup godny!

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Historyczne.

*) Historyczne.

zawartego nie pojmuje rząd rossyjski w ten sposób, aby związek ten przynosił korzyść zawsze tylko Rossyi“.

Do tego charakterystycznego objawu przybywa inny jeszcze szczegół: Opinia publiczna we Francyi zaczyna spoglądać coraz życzliwiej na drugą stronę kanału La Manche— a to rozbudzenie się nieufności do Rossyi, to szukanie pewnego zbliżenia do Anglii, te filoheleńskie sympatye i ów antagonizm przeciw p. Hanotaux czy całemu gabinetowi Méline'a, sprawiają, że dzisiejszej dyskusyi w Izbie francuskiej, jak wogóle dalszego rozwoju wypadków politycznych, oczekiwać należy z uzasadnionem zainteresowaniem.

Wybory do Rady państwa

Otrzymujemy następujące pisma:

Z upoważnienia Komitetu centralnego mamy zaszczyt zaprosić szanownych wyborców większej własności z okręgu Stryj, Zydaczów, Dolina, Kałusz na zgromadzenie przedwyborcze do Stryja, w sali Rady powiatowej w dniu 22 marca b. r. o godzinie 1 z południa odbyć się mające, dla porozumienia się w sprawie wyboru posła do Rady państwa. *Stanisław Komarnicki*, *Edmund Dzieduszycki*, *Franciszek Rozwadowski*, *Karol Dzieduszycki*.

Celem porozumienia się w sprawie wyborów z większych posiadłości okręgu Żółkiew, Rawa, Sokal, oraz wysłuchania sprawozdania byłego posła dr. Józefa Milewskiego, mamy zaszczyt zaprosić panów wyborców na zgromadzenie dnia 18 b. m. o godzinie 4 popołuniu do sali Rady powiatowej w Żółkwi. *Franciszek Jędrzejowicz*, *Tadeusz Starzyński*, *Wincenty Krainski*.

* * *

Z Jarosławia telegrafują nam: Komitety miast Jarosław-Rzeszów postawiły kandydaturę profesora Ignacego Rychlika. Dr. *Dietzius*, dr. *Jabłoński*.

* * *

Wybory z kuryi V. do Rady państwa są już skończone: tylko w Gracu i w Pradze mają się odbyć jeszcze wybory ściślejsze, — w Gracu dzisiaj a w Pradze jutro (16 b. m.) między kandydatem młodoczeskim Breznowskym, a socyalistą Dedic'em. W Bernie, przy wyborach ściślejszych, wybrano w sobotę socyalistę Hybescha; także i tutaj głosowali liberali niemieccy za socyalistą a przeciw kandydatowi staroczeskiemu.

Poczet wybranych już 70 posłów V. kuryi, przedstawia się w sposób następujący: Polacy: narodowi posłowie polscy: 1. Józef Bogdanowicz (Stanisławów), 2. Ks. Karol Fischer (Rzeszów); 3. Władysław Gniewosz (Brody); 4. Dr. Witold Lewicki (Przemyśl); 5. Ks. Leon Pastor (Jarosław); 6. Kazimierz Rojowski (Stryj); 7. Henryk Weiser (Tarnopol); 8. Stefan Wysocki (Sanok); 9. Józef Znamirowski (Nowy Sącz); 10. członek polskiej partyi ludowej dr. Franciszek Winkowski (Tarnów); 11. z partyi ks. Stojałowskiego, Jan Kubik (Wadowice).

Rusini: Umiarkowani: 1. ks. dr. Jan Grobelski (Kołomyja); 2. Izydor Winnicki (Czerniowce); radykalny: 3. dr. Roman Jarosiewicz (Borszczów).

Czesi: Posłowie młodoczescy: 1. Karol Adamek (Litomyśl); 2. Filip Becvar (Czaslau); 3. Józef Doleżal (Ticzyn); 4. Franciszek Doleżal (Pisek); 5. Dr. Emanuel Engel (Kolin); 6. Wacław Formanek (Königgrätz); 7. Wojciech Holański (Tabor); 8. Herman Janda (Młody Bolesław); 9. Wacław Lebloch (Znaim); 10. Dr. Wacław Szileny (Igława); 11. Józef Starostik (Mezericz); czeskie klerykalne stronnictwo ludowe: 12. dr. N. Stojan (Hradec).

Słoweńcy: Klerykalni posłowie: 1. Dr. Antoni Gregorcic (Gorycya); 2. dr. Jan Krek (Lublana); 3. Józef Ciekar (Cylea).

Kroaci: posłowie narodowi: Dr. Piotr Klaic (Zadar); Antoni Bukovic (Split).

Rumun: Dr. Jerzy Popovici (Radowce).

Włosi: liberalni: 1. dr. Mateusz Bartoli (Parenzo) 2. Attilio Hortis (Tryest); klerykalny 3. Wawrzyniec Guetti (Trydent).

Niemcy: Antysemici (chrześciańsko-socyalni): 1. Juliusz Axmann (Wiedeń); 2. Herman Bielohlawek (Wiedeń); 3. dr. Wojciech Gessmann (Kromieryż); 4. Karol Luëger (Wiedeń); 5. Jan Mayer (Korneuburg); 6. Karol Mittermayer (Wiedeń); 7. Juliusz Prochaska (Wiedeń); 8. ks. dr. Józef Scheicher (St. Pölten); 9. Alfred Wedral (Wiener-Neustadt).

Klerykali niemieccy: 10. br. Józef Dipauli (Bozen); 11. Grzegorz Doblhamer (Wels); 12. dr. Alfred Ebenhoch (Linc); 13. Henryk Förg (Insbruck); 14. dr. Leopold Kern (Steyr); 15. Józef Kurz (Feldbach); 16. Franciszek Loser (Bregencya); 17. Michał Schoisswohl (Bruck); 18. Ferdynand Tusel (Salcburg).

Z partyi Schönerera: 19. Karol Türk (Opawa).

Postępowcy niemieccy: 20. Ernest Herbst (Budziejowice); 21. dr. Karol Röhling (Mies); niemiecka partya ludowa: 22. dr. Artur Semisch (Celowiec).

Socyaliści: 1. Ernest Berner (Ołomuniec). 2. Piotr Cingr (Cieszyn). 3. Ignacy Daszyński (Kraków). 4. Józef Hannich (Liberzec). 5. Józef Hybesch. 6. Wilhelm Kisewetter (Trutnów). 7. Jan Kozakiewicz (Lwów). 8. Edmund Rieger (Schönberg). 9. Antoni Schrammel (Litomierzyce). 10. Józef Steiner (Smichow). 11. Dr. Leon Verkauf (Cheb). 12. Karol Vratny (Pilzno). 13. Edward Zeller (Saaz).

Prócz tego wybrani są już: z kuryi gmin wiejskich (na Bukowinie) trzech posłów; z kuryi miast trzech posłów (dwóch na Bukowinie, jeden w Tryeście); z Izb handlowych 1 (w Czerniowcach). W Czerniowcach, przy wyborze z miasta, upadł burmistrz Antoni Kochanowski, pozostawszy 1199 głosami w mniejszości przeciw niemieckiemu kandydatowi postępowemu adwokatowi dr. Beno Straucherowi, który otrzymał 1653 głosów. Czerniowiecka Izba handlowa i przemysłowa wybrała wczoraj dotychczasowego posła Tittingera. W Tryeście zwyciężył onegdaj w pierwszem kole wyborczem włoski kandydat liberalny adwokat dr. Aloizy Cambon, 239 głosami na 354. Dotychczasowy poseł Luzatto upadł, otrzymawszy 104 głosów. Wśród posłów wybranych dotychczas poza obrębem V kuryi, jest dwóch umiarkowanych Rumunów (Hormuzaki i Lupul), jeden Rusin (Wolan), jeden Niemiec (Tittinger), jeden dziki (prof. Roeschmann), jeden Niemiec postępowy (dr. Straucher) i jeden Włoch liberalny (dr. Cambon).

* * *

W dniu dzisiejszym odbywają się wybory 44 posłów do Rady państwa. Mianowicie wybierają: gminy wiejskie Austryi dolnej 8 posłów, Austryi górnej 7 posłów, Salcburga 2, Karyntyi 4, Krainy 5, Morawii 1, Szląska 3. Drugie ciało wyborcze m. Tryestu wybiera dzisiaj 1 posła, a większa posiadłość na Bukowinie 3 posłów.

KORESPONDENCYE

Poznań, 13 marca.

(Reakcya w kołach niemieckich przeciw agitacyi hakatystów. — Centralne Towarzystwo gospodarcze. — Rozwój i zbawienny wpływ instytucyi kółek włościańskich. — Nowe ordynacye w Poznańskiem).

(#) Dowodem, że u nas istnieje silny i poważny zastęp Niemców nie chcących nic mieć wspólnego z agitacyami hakatystów a pragnących natomiast spokojnego pożycia ze współobywatelami polskimi, było wczorajsze zebranie wolnomyślnych wyborców niemieckich na którem znany ze swojego przemówienia w Izbie pruskiej wśród obrad nad „sprawą polską“ p. Jaeckel składał sprawozdanie ze swej działalności parlamentarnej. Chodziło mu tutaj przedewszystkiem o wywołanie uchwały któraby w obec napaści i kalumnii rzucanych na niego przez zwolenników polityki podżegania i nienawiści stwierdziła jasno jak wyborcy wolnomyślni oceniają jego ostatnie wystąpienie w Berlinie.

Mowca wystąpił przedewszystkiem z całą siłą wewnętrznego przekonania przeciw legendzie jakoby Niemcom i niemczyźnie zagrażało na kresach ze strony Polaków jakiekolwiek niebezpieczeństwo i jakoby Polacy spiskowali i myśleli o oderwaniu się od państwa. Świadectwo to jako prawy Niemiec ma prawo wystawić Polakom, z którymi go zresztą nie wiąże ani polityka kościelna, ani szkolna, a najmniej gotowość do robienia rządowi ustępstw wielkich za małe doobiazgowe zadatki. Ale mimo to, jako współobywatel, kierujący się uczuciem sprawiedliwości, musi przyznać Polakom prawo do równouprawnienia i potępia przedewszystkiem niegodną i niecną pracę hakatyzmu, za którą się kryje samoluba junkrów i karyerowiczów. Złe, które obecnie krzewi się w Poznańskiem i Prusach zachodnich jest przeważnie owocem polityki bismarkowskiej. Na ks. Bismarka złożył też mowca odpowiedzialność za wzrost socyalizmu i za hakatyzm, niepokojący i rujnujący materyalnie naszą prowincyę. Twierdził on również, że komisya kolonizacyjna, po za wszelką frazeologią patryotyczną, była tylko bismarkowskim korelatem dla nieszczęśliwej polityki agrarnej, skierowanej ku temu, żeby podnieść cenę dóbr kosztem całości państwa.

Mowca nadmienił dalej, że chociaż wystawiony był z powodu swojego przemówienia na najrozmaitsze ataki i paszkwile, to z drugiej strony otrzymał mnóstwo objawów uznania nie tylko z Poznańskiego i Niemiec, lecz i zagranicy, mianowicie z Czech i Węgier.

Zebrani na sali wyborcy w liczbie około 400, przeważnie samodzielni kupcy i ludzie stanu zarobkowego, przyjęli sprawozdanie posła Jaeckla hucznymi oklaskami, poczem przewodniczący zebrania, dr. Friedlaender, imieniem zarządu a zarazem wszystkich zebranych podziękował posłowi i oświadczył, że tak zarząd poznańskiego stowarzyszenia wyborczego jak i wszyscy wyborcy podzielają najzupełniej jego zapatrywania i godzą się na jego wystąpienie stojąc przy haśle „Równe prawo dla wszystkich“.

Po oświadczeniu jednego z niemieckich robotników, że i stan roboczy w zupełności godzi się na każde słowo, wypowiedziane przez posła Jaeckla, przyjęto jednogłośnie rezolucyę, w której potępiono niegodziwą agitacyę antypolską, zaprzeczono jakoby w prowincyach wschodnich istniało niebezpieczeństwo dla niemczyzny, wezwano wszystkich dobrze myślących, aby stanęli murem przeciw wyzyskiwaniu uczuć narodowych do celów stronniczych i uchwalono wreszcie p. Jaecklowi najzupełniejsze zaufanie.

Z powodu walnego zebrania centralnego Towarzystwa gospodarczego i delegatów Kółek rolniczych panował przez dni kilka ruch niezwykle ożywiony w Poznaniu. W zebraniu Towarzystwa gospodarczego wzięło udział około 200 osób przeważnie przedstawicieli wielkiej własności ziemskiej. Przewodniczył książę Zdzisław Czartoryski. Do tego Towarzystwa należy 11 Towarzystw filialnych, liczących od 21 do 119 (poznańsko-szamotulskie) członków i osobny wydział gorzelniczy. Punkt ciężkości jego obrad spoczywa w wydziałach których jest cztery: wydział ogólny, hodowli inwentarza, wydział leśny i wydział gorzelniczy. Na publicznych posiedzeniach wygłosili odczyty dr. Teodor Kalkstein: O parcelacyi; dr. Witold Skarzyński: O dochodach w gospodarstwie; ks. prałat Goebl z Kruświcy: O robotniku wiejskim, stałym i niestałym.

Przedewszystkiem wzbudził zainteresowanie referat p. Kalksteina dyrektora Banku ziemskiego, specyalisty w kwestyi parcelacyjnej i kolonizacyjnej. Zachęcał on do parcelacyi tam, gdzie właściciel przy większym majątku utrzymać się nie może i wskazywał najpraktyczniejsze sposoby tej akcyi. Kładł na to nacisk, że osadzenie włościan polskich na rozkolonizowanych przez większą własność gruntach, to dziś najskuteczniejsza obrona przeciwko zalewowi germanizmu.

Nadmienić w końcu należy, iż w ubiegłym roku centralne Towarzystwo zaprowadziło kilkodniowe kursa teoretyczne dla urzędników gospodarczych. Za wzór posłużyły podobne kursa, urządzane corocznie przez towarzystwo niemieckie w Berlinie, i innych miastach prowincyonalnych. Kursa poznańskie, urządzone w porze zimowej, trwały tylko trzy dni, niemniej odznaczały się obfitością traktowanych przedmiotów. Że zaś w kołach urzędników gospodarczych wywołały zainteresowanie, o tem świadczy udział 98 oficyalistów.

Odbywające się równocześnie walne zebrania prezesów i delegatów Kółek włościańskich wywarło na każdym, komu nie jest obojętnym materyalny i intelektualny rozwój naszego włościaństwa, jak najprzyjemniejsze wrażenie. Wielka sala bazarowa była przepełniona po brzegi a w połowie przez przybyłych na ochotnika włościan. Instytucya Kółek włościańskich przyczyniła się u nas potężnie do uświadomienia w duchu na wskróś obywatelskim szerokich warstw włościańskich. Ziemia ojczysta w ich ręku stale się powiększa, oświata zdumiewające robi postępy, inteligencya rośnie. Hasło fałszywe, zabiegi rozkładowe nie mają do nich wcale przystępu, owszem włościanin nasz stoi twardo przy tradycyach narodowych i z dworem utrzymuje jak najlepsze stosunki. — Socyalna demokracya, która tak ostrzyła zęby na lud wiejski — dzisiaj zupełnie skapitulowała i nie kusi się już nawet o pozyskiwanie adeptów w tej warstwie naszego społeczeństwa. Wszystkich Kółek rolniczych jest obecnie 193, a z tych wedle sprawozdania patrona tylko 16 daje słabe oznaki istnienia — reszta rozwija się dobrze. W roku ubiegłym lustratorzy zwiedzili 178 gospodarstw, a wiele z nich znaleźli tak wzorowo urządzonych, iż mogą one iść w zawody z najlepszemi gospodarstwami za granicą.

Na tem ograniczam wzmiankę o instytucyi Kółek rolniczych, chociaż one zasługiwałyby na obszerniejsze sprawozdanie.

W ostatnich czasach powstała wielka ordynacya książąt Czartoryskich na Gołuchowie, i fundacyi hrabiny Działyńskiej, siostry ś. p. księcia Władysława Czartoryskiego; a wkrótce mają być utworzone mniejsze majoraty Potockich i Chłapowskich.

Tworzenie ordynacyi w Prusach jest w ogóle bardzo ułatwione; do mniejszych majątków nie potrzeba pozwolenia monarszego, tylko potwierdzenia przez sąd apelacyjny, który wymaga jedynie wykazu dochodu rocznego 7500 marek. Trudniejsze jest utworzenie ordynacyi większych z dochodem rocznym ponad 30.000 marek, gdyż wtedy zależy od sankcyi królewskiej.

Z Warszawy.

(Apuchtin postanowił zamieszkać stale w Warszawie. — Jeszcze o p. Petrowie. — Uczciwy głos w *St. Petersb. Wied.* — Agitacya przeciw stosunkom handlowym z Warszawą. — Teatrzyki sezonowe).

Słychać, że były kurator naukowy Apuchtin zamierza stale zamieszkać w Warszawie. Miał on odezwać się do swoich przyjaciół w Petersburgu, że uważa za obowiązek, choć usunięty z urzędowego stanowiska, wytrwać na wysuniętym posterunku, który zajął. Myśli on w dalszym ciągu skupiać około siebie dawnych przyjaciół, a nie traci nadziei, że uda mu się wywierać pewien wpływ na szersze koła Rossyan w Królestwie.

Ma być rzeczą pewną, że tak samo jak Apuchtin starał się także wszelkiemi siłami pomocnik generał-gubernatora Petrow utrzymać się na swem stanowisku. Była chwila, kiedy go i w społeczeństwie polskiem żałowano. W ostatnich czasach, gdy zastępował hr. Szuwałowa, p. Petrow niejednokrotnie okazał dużo dobrych chęci w unikaniu drażnienia ludności polskiej niepotrzebnemi szykanami. Wiadomo powszechnie, że cofnięcie nakazu pomieszczania na książkach podwójnych tytułów jest głównie zasługą p. Petrowa. Gdy jednak podczas przygotowań do spisu ludności po Warszawie krążył okólnik synodu petersburskiego i duchownego zarządu dyecezyi chełmsko-lubelskiej obrządku greckiego, z którego dowiedziano się, iż p. Petrow w Petersburgu czynił przedstawienia, aby nie dopuścić ludności unickiej do składania osobistych deklaracyj co do wyznania, lecz wyznanie jej zapisywać według objaśnień urzędów gminnych; gdy dalej dowiedziano się, że p. Petrow bardzo się interesuje utworzeniem nowej gubernii chełmskiej, zapał dla niego ostygł cokolwiek. Powiadają, że wspomniana jego inicyatywa w sprawie spisu ludności przyczyniła się do jego dymisyi, ponieważ jednym z głównych punktów programu obecnego rządu jest załatwienie raz na zawsze kwestyi unickiej.

W Warszawie i innych miastach Królestwa wzmaga się ciągle agitacya przeciwko sprowadzaniu towarów z fabryk i składów niemieckich. Byłoby to wielce dotkliwem dla fabryk niemieckich, jeźli się zważy, że stosunki handlowe pomiędzy Królestwem Polskiem a Niemcami były dotychczas bardzo ożywione. Wiele też rodzin, które dotychczas co lato zwiedzały niemieckie miejscowości kąpielowe, już tego lata zamierza udać się w inne strony. Dzienniki warszawskie sądzą, że na tem zyskają najwięcej zakłady kąpielowe w Galicyi.

Jeźli kiedy to w tym roku Warszawa na brak widowisk teatralnych nie będzie mogła się uskarżać. Obok trzech teatrów stałych rządowych, usadowią się tego lata co najmniej cztery teatrzyki sezonowe. I tak teatrzyk „Wodewil“ przy Nowym Swiecie obejmie w posiadanie trupa łódzka pod dyrekcyą p. Michała Wołowskiego. „Eldorado“ przy ul. Długiej zakontraktował dyrektor Towarzystwa dramatycznego, objeżdżającego obecnie prowincyę p. Dobrzański; w gmachu cyrkowym grywać będzie operetka lwowska, a o teatrzyk „Belle-Vue“ przy ulicy Chmielnej ubiega się podobno z kilku tutejszymi współzawodnikami dyrektor trupy poznańskiej p. Ryger. Oprócz tego istnieje projekt wzniesienia jeszcze jednego tego rodzaju przybytku sztuki przy ulicy Marszałkowskiej.

Z Petersburga.

(Sprawa zaprowadzenia ziemstw. — Drobne wiadomości).

Jak wiadomo, uchwała zeszłoroczna rady państwa polecała ministerstwu spraw wewnętrznych opracowanie i wniesienie do rady państwa projektu zastosowania ziemstw w guberniach, które instytucyi tej dotąd nie posiadają. Skutkiem tego i z uwagi, że już w r. 1873 ówczesny generał-gubernator kijowski, ks. Dondukow-Korsakow, popierał odpowiedni wniosek, ministerstwo zwróciło się do administracyi gubernialnej o opinię. Gubernator wołyński — jak donoszą z Petersburga — na podstawie uchwały, zapadłej na naradzie 32 osób, złożył już opinię przychylną. W gubernii podolskiej również oświadczono się za ziemstwami, zaproponowano atoli pewne zmiany mianowicie oświadczono się za ograniczeniem żywiołu z wyborów i za dopuszczeniem do ziemstw przedstawicieli administracyi. W tych dniach opinię przychylną złożył gubernator kijowski, który nadesłał szczegółowo uzasadniony memoryał, poparty statystyką ludności, własności ziemskiej, stosunku procentowego wyznań i t. d.

Ministerstwo oświaty wydało rozporządzenie, ażeby wykład wszystkich przedmiotów w szkołach utrzymywanych przez Niemców-kolonistów w guberniach południowych zachodnich i nadwołżańskich, prowadzony

był wyłącznie w języku rossyjskim. Wyjątek zrobiono tylko dla religii i języka niemieckiego.

Ministerstwo rolnictwa zamierza założyć własne agentury w Anglii, Niemczech, Francyi i Austryi.

Komisya dla zapobieżenia zawleczeniu dżumy do carstwa, jak donosi *Prawit. Wiest.* przedsięwzięła pomiędzy innemi środki następujące: Postanowiono wysłać pełnomocników, senatora Lichaczewa do gubernii nadwołżańskich, od Niżnego Nowogrodu do Astrachania i wzdłuż północnego wybrzeża morza Kaspijskiego i generała Wasmundta na północ Kaukazu i do gubernii zakaukaskich.

Przedsięwzięto środki do przygotowania surowicy przeciw dżumowej dr. Yersina, w znacznych ilościach, co, po porozumieniu się z ministrem wojny, wykonywa się w zupełnie odosobnionym porcie cara Aleksandra I. w Kronsztadzie. Do Indyi wysłano wyprawę, złożoną z profesora Wysokowicza i lekarzy Zabołotniego i Redrowa, celem zbadania dżumy na miejscu jej pojawienia się.

W tym tygodniu spodziewany jest przyjazd do Petersburga nowego posła serbskiego Sawy Gruicza.

Księżna Hohenlohe, żona kanclerza niemieckiego, bawi obecnie w stolicy nad Newą. Księżna zamieszkała w gmachu ambasady niemieckiej.

W Petersburgu powstaje przytułek dla weteranów. — Instytut kobiecy lekarski otworzy gmach swój we wrześniu; za dwa tygodnie mają być ogłoszone przepisy w przedmiocie podawania próśb o przyjęcie do instytutu. W Petersburgu powstaje Towarzystwo ubezpieczeń od powodzi i wylewów.

Przesilenie na Wschodzie.

Nie ma jeszcze blokady, ale za to ilość not powiększyła się o dwie dodatkowe. Jedną wysłały mocarstwa do Turcyi, a żądają w niej, ażeby wojsko tureckie na Krecie trzymało się pewnych, ściśle oznaczonych punktów. Drugą otrzymały gabinety z Aten, a Francya uznała ją za nienadającą się do poważnego traktowania. W nocie tej, jak zapewniają, proponuje Grecya mocarstwom, by rozpoczęły rokowania na zasadzie pozostawienia na Krecie wojsk greckich, które pod naczelną komendą dowódcy zbiorowych sił europejskich mają współdziałać przy zaprowadzeniu porządku; o ostatecznym zaś losie Krety nie decydowałoby już głosowanie powszechne, lecz przyszłe zgromadzenie narodowe.

Organ rossyjski ministra spraw zagranicznych *Nord* podnosi w artykule wstępnym, iż ferment panujący w Grecyi i mogący rząd tego małego królestwa popchnąć do jakiego szalonego kroku, na seryo niepokoi wielkie mocarstwa, a szczególniej Rossyę. Rossya niejednokrotnie okazywała Grekom swoją życzliwość i wybawiała ich z kłopotów, w jakich się nieraz znajdowali wskutek swego gorącego, lecz źle zrozumianego patryotyzmu. Niestety — Rossya obecnie nie będzie w stanie nic zrobić dla nich, jeśli pozwolą się unieść swemu patryotyzmowi do tego stopnia, aby się ośmielili sprzeciwić jednomyślnemu wyrokowi mocarstw. Przedewszystkiem Rossya musi troszczyć się o interesa swojego narodu a interesa te są ściśle związane z ogólnym pokojem europejskim. Prowadząc szaloną politykę Grecya nietylko, że nie może liczyć na poparcie Rossyi, ale przeciwnie narazi się na to, iż wystąpi przeciwko niej, nie może się bowiem zgodzić, aby drugorzędne państwo sprzeciwiało się woli wielkich mocarstw i wstrząsało pokojem europejskim.

Rząd cesarski nie cofnie się nawet przed środkami represyjnymi. Niepojęta niecierpliwość i niewłaściwa ambicya Grecyi, bez względu na zakres sympatyi dla niej, nie mogą bezkarnie zakłócać pokoju ogólnego.

Grecya tymczasem, jak zaznaczają dzienniki zagraniczne prawie już ukończyła ku wielkiemu zdumieniu Europy swoją mobilizacyę. Nigdzie nie przypuszczano, aby państewko uważane za bankruta finansowego, było w stanie takiego dzieło dokonać. Ale stało się to głównie dzięki olbrzymiej ofiarności prywatnej. Pierwszymi, którzy ofiarowali rządowi pieniądze na pokrycie kosztów mobilizacyi, byli zamożni Grecy w Tessalii.

Grecka liga narodowa rozesłała do dzienników nową odezwę, w której powiedziano, że naród nie cofnie się przed żadną ofiarą i nie pozwoli się zmusić do bezczynności. Opór platoniczny nie może dziś być programem. Liga ta wywiera w ogóle silny wpływ w duchu wojennym. Korespondent jednego z dzienników francuskich rozmawiał z deputowanym Michapoulu, który zapewniał, że potężna ta liga dyktuje swoją wolę rządowi i królowi, a przeto do wojny przyjść musi.

Lecz i Turcya zbroi się z wytężeniem wszelkich sił i wysyła bezustannie wojsko na granicę turecką. Obecnie znajduje się między Ellasona i Elotherochonia na turecko-greckiej granicy 72 batalionów piechoty, 6 pułków kawaleryi i 20 bateryj.

Na Krecie panuje głód, zwłaszcza w miejscowościach, dokąd schroniły się rodziny tureckie. Zachodzi obawa pojawienia się epidemii. Największa część Turków prosi o przewiezienie ich do Smyrny lub Rodusu.

W oswobodzeniu oblężonych w Kandano rodzin muzułmańskich uczestniczyło 200 żołnierzy angielskich, 100 francuskich, 100 austryackich, 150 rossyjskich i 50 włoskich z czterema działami. Dowodził nimi kapitan okrętu angielskiego „Rodney". Zanim jeszcze muzułmanie opuścili miasto, wpadli do niego już powstańcy i splądrowali je, poczem ścigali ich aż do Selino, gdzie wzniecili pożar. Powstańcy wymienili strzały z wojskiem europejskiem. Muzułmanów odstawiono do Kanei na pokładzie okrętu włoskiego „Trinacria".

Z Kandyi donoszą, że okręty europejskie ustawiają się wzdłuż wybrzeża od Selino do Hierapetry, aby niedopuścić do wysadzania na ląd ochotników greckich, tudzież żywności dla powstańców.

Wydaleni z Kanei greccy sprawozdawcy dziennikarscy przybyli do Syry i zatelegrafowali do Aten, iż admirał Amorethi radził im Kretę opuścić, oświadczając im, iż Turcy zagrozili, że wysadzą w powietrze gmach konsulatu, w którym dziennikarze mieszkali Turcy obwiniają greckich dziennikarzy, iż oni podłożyli ogień pod pałac gubernatora i zamordowali pułkownika Sulejmana.

KRONIKA

Lwów, 15 marca.

— **Ubolewania godne rozruchy** i zbiegowiska uliczne, spowodowane przez garstki niedorostków, powtórzyły się we Lwowie w sobotę wieczorem, a także i wczoraj, i wywołały interwencyę straży policyjnej, oraz c. i k. wojska. Dla żądnej zbiegowisk i widowisk ulicznych gawiedzi, powodem gromadzenia się w okolicy pałacu sprawiedliwości, w tych dwóch dniach, podobnie jak w piątek, było sprowadzanie do Lwowa chłopów, aresztowanych w Dawidowie, w sprawie znanych zajść przy wyborach.

W sobotę wieczorem sprowadzono z Dawidowa drugą partyę aresztowanych chłopów pod eskortą huzarów. Tym razem przyprowadzono pod eskortą wojskową 22 uwięzionych. Pomimo zarządzeń, poczynionych przez dyrekcyę policyi, przyszło znowu do ekscesów i rozruchów. W ulicach miasta, szczególnie Zielonej, Pańskiej i Batorego zebrały się tłumy, które zabiegały drogę transportowi i obrzucały eskortę huzarów kamieniami. Eskorta musiała torować sobie drogę pałaszami, przy czem pewien pomocnik stolarski i pomocnik szewski, odnieśli lekkie skaleczenia. Przed gmachem sądu karnego w ulicy Batorego powtórzyło się ciskanie kamieni; wybito kamieniami kilka szyb, jednego z żołnierzy policyjnych lekko zraniono. Straży bezpieczeństwa powiodło się jednak bez zrobienia użytku z broni oczyścić ulicę i porządek przywrócić. Trzech ekscedentów aresztowano.

Od soboty wieczora na dziedzińcu gmachu sądu karnego ustawiono pogotowie w sile jednej kompanii piechoty, a przed gmachem odbywały przez niedzielę straż podwójne patrole.

Wczoraj w niedzielę już od rana gromadziły się w okolicach gmachu sądowego i w ulicy Zielonej liczne gromady pospólstwa, oczekujące widocznie dalszego transportu uwięzionych. Transport ten jednak na zawiadomienie dyrekcyi policyi lwowskiej wstrzymano w Dawidowie. Wśród gromadzących się tłumów, oprócz zwykłej gawiedzi ulicznej była także publiczność klas średnich. Ponieważ był dzień świąteczny, przeto, zwłaszcza w godzinach popołudniowych gromadzące się grupy rosły z każdą chwilą i około godziny 4 zalegały całą ulicę Batorego, Pańską, Zieloną i dalej ku rogatce. Ponieważ zachowywano się spokojnie, przeto organa policyjne zajęły zrazu postawę wyczekującą. Dopiero przed godz. 8 wieczorem, kiedy z pośród zgromadzonych tłumów wyruszyło kilka oddziałów gawiedzi i niedorostków, którzy śpiewając „Czerwony sztandar", poczęli obrzucać kamieniami posterunki policyjne i wybijać szyby w oknach przy wymienionych wyżej ulicach, policya wystąpiła w znaczniejszych oddziałach i wspierana przez pogotowie wojskowe, zajęła się opróżnianiem ulic, co też w krótkim czasie uskuteczniono. Patrole krążyły do godziny 12 w nocy. O tym czasie nastała w mieście cisza zupełna. Z nielicznymi wyjątkami policya nie potrzebowała czynić użytku z broni, to też z pośród publiczności tylko ośm osób doznało obrażenia, a z tych jedna dość silne cięcie pałaszem w prawe ramię. Z żołnierzy policyjnych pięciu jest ranionych razami kamieni. Ośmiu ekscedentów aresztowano.

Włóczące się w czasie opisanych zajść gromady niedorostków, wśród których gdzieniegdzie widziano i starszych, rzekomo robotników, wytłukły wiele szyb, zwłaszcza w trzech szynkach u zbiegu ulic Batorego, Kochanowskiego i Pańskiej, dalej w mieszkaniach parterowych w ulicach Pańskiej, Batorego, na placu Halickim, w ul. Fredry, Wałowej, Boimów i na placu Maryackim. Najgorsze spustoszenia sprawili ekscedenci w składzie konfekcyj damskich Zwiebaka przy placu Halickim, gdzie wybili ogromne szyby wystawowe na 1 piętrze, tudzież w handlach korzennych Józefa Bayera i Antoniego Górskiego przy placu Maryackim, gdzie zniszczono oprócz szyb także część zapasów sklepowych.

Dziś zrana spustoszenia wczorajsze ściągały znowu liczne gromady gawiedzi, przypatrującej się powybijanym oknom. Do południa panowała jednak zupełna cisza. O godzinie 1 w południe nadciągnęła z Dawidowa eskorta huzarów, odprowadzając dalszych kilkunastu chłopów, aresztowanych w Dawidowie. Równocześnie jednak zaciągnięto kordon wojskowy, który zamknął ulicę Batorego z dwóch stron, od strony ul. Pańskiej i od placu Halickiego, tak że transport więźniów odbył się bez wypadku.

Po ulicach miasta krążą silne patrole wojskowe. W Rynku i w śródmieściu wielu kupców pozamykało wystawy sklepowe.

Z powodu wypadków wczorajszych c. k. Prezydyum Dyrekcyi policyi wydało następującą odezwę do mieszkańców miasta:

„Odezwa. Ubolewania godne wypadki zaburzenia spokoju i bezpieczeństwa publicznego, jakie się w ostatnich trzech dniach we Lwowie wydarzyły, zniewalają c. k. dyrekcyę policyi podać do wiadomości, że celem zapobieżenia powtórzeniu się tego rodzaju karygodnych wybryków, organa c. k. dyrekcyi policyi otrzymały polecenie, niedopuszczać liczniejszych zebrań publiczności w ulicach miasta i na chodnikach, i w tym celu wzywać stanowczo gromadzących się do rozejścia. Ostrzega się zatem, że wszyscy mieszkańcy miasta winni tym wezwaniom bezwzględnie i bezwarunkowo zadość czynić albowiem w przeciwnym razie c. k. dyrekcya policyi zniewoloną będzie siłą przełamać wszelki opór a nieposłusznych wezwaniom, pociągnąć bezzwłocznie do odpowiedzalności. We Lwowie, dnia 15 marca 1897. C. k. radca Dworu i dyrektor policyi *Krzaczkowski* w. r."

P. Prezydent miasta dr. Małachowski wystosował równocześnie do obywateli miasta ze swej strony odezwę, wzywającą ludność do spokojnego zachowania się, odpowiadającego godności stolicy i do przestrzegania porządku.

Na dziś wieczór zwołał p. prezydent delegatów miasta na posiedzenie nadzwyczajne.

W czasie aż do 4 popołudniu, prócz aresztowania kilku upornych młodzieniaszków, nie było żadnego zajścia. Na placu Halickim gromadzą się jednak ciągle tłumy ciekawych, żądnych widowiska ulicznego, na czem, w razie jakiegoś ekscesu, sami najgorzej wyjść mogą.

— **Ruch pociągów** na szlaku Ickany-Suczawa, podjęto częściowo na nowo; ruch pociągów nocnych jeszcze nadal wstrzymany.

— **Stacya telegrafu.** Z dniem 14 b. m. otwartą zostanie w Tarnowie na dworcu (powiat tarnowski), przy istniejącym tamże c. k. urzędzie pocztowym stacya telegrafu ze służbą dzienną przedłużoną do północy.

— **Tegoroczny pobór wojskowy** we Lwowie, odbędzie się (przy ul. Kopernika 46) w dniach 1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14, 28 i 29 kwietnia, zawsze o 9 rano. Powołane są trzy klasy, a mianowicie urodzeni w latach 1876, 1875 i 1874. O ulgi prawne należy wnosić podania do magistratu do końca marca.

— **Egzamin** z rachunkowości państwowej, złożył przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie p. Józef Mestel ze Złoczowa.

— **Wieczorek humorystyczny**, urządzany przez lwowski klub cyklistów, odbędzie się dnia 4 kwietnia b. r. w sali „Sokoła". Ceny miejsc są nader przystępne. Bilety będą mogli nabywać tylko członkowie klubu i ich rodziny i to tylko za okazaniem zaproszeń.

— **W Schronisku Mayerling**, założonem przez Jego ces. i król. Apostolską Mość Najj. Pana, dla biednych do zarobkowania niezdolnych strzelców i robotników leśnych, jest wolne jedno miejsce, z którem połączone jest wolne pomieszkanie, całkowite utrzymanie i ubranie. Do przyjęcia do schroniska wymagane są następujące warunki: 1) obywatelstwo Państwa austro-węgierskiego, 2) dowód zatrudnienia dawniejszego w charakterze strzelca lub robotnika leśnego, w szczególności w Lesie Wiedeńskim (Wiener Wald), 3) niezdolność do zarobkowania, 4) brak środków utrzymania, 5) nieposzlakowane życie poprzednie, 6) kandydat ma być stanu wolnego, lub wdowcem bezdzietnym.

Kompetenci winni podania swe wystosowane do c. i k. generalnej Dyrekcyi Najw. prywatnych i familijnych funduszów w Wiedniu, zaopatrzone wiarygodnymi dokumentami, że odpowiadają powyżej przytoczonym warunkom, oraz metryką chrztu i świadectwem zdrowia, najdalej do końca marca r. b. złożyć u Dyrekcyi schroniska w Mayerlingu.

Podania później wniesione, lub nieudokumentowane należycie, nie będą uwzględnione; osoby które skutkiem fizycznej lub umysłowej ułomności wymagałyby ciągłej szczególnej opieki, są od przyjęcia do schroniska stanowczo wykluczone.

— **Na przytulisko weteranów** wojskowych Galicyi i Bukowiny, zebrał komitet budowy dotychczas kwotę 1871 zł. 9 ct.

— **Pożar.** Dziś w południe o godzinie 1 sygnalizowano pożar przy ul. Szajnochy (przecznica pomiędzy ulicami Kopernika a Sykstuską). W mieszczącej się tam synagodze zajęły się ławki, które w części uległy zniszczeniu. Straż ogniowa wkrótce ogień stłumiła. Spłonęły niektóre sprzęty w bożnicy; szkoda nieznaczna.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę 20 b. m. przedstawienie magiczne. Początek o godzinie 7 wieczorem. Lista będzie otwartą od wtorku 16 b. m.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Karolina z Sucheckich Rewakowiczowa, matka redaktora *Kuryera Lwowskiego*, siostra ś. p. Henryka Sucheckiego, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, w 83 roku życia.

W Nowym Targu, Tytus O'Byrn, inżynier Wydziału krajowego, b. rotmistrz sztabu generalnego w wojsku rossyjskiem, następnie żołnierz z r. 1863.

— **Niewinnie oskarżony.** W dniu 14 lipca 1894 skradziono na poczcie w Pradze czeskiej 16.000 zł. Padejrzenie padło na 23-letniego manipulanta pocztowego Karola Heina, a że suma skradziona była znaczna i że w owym czasie sądy rozstrzygały jeszcze inną sprawę o malwersacye na poczcie, więc w sferach urzędników pocztowych zapanowało niesłychane wzburzenie, do tego stopnia, że jeden z urzędników Bogumił Urban dostał aż pomięszania zmysłów i wkrótce umarł. Wszystkie szczegóły śledztwa przemawiały za tem, że nikt inny posyłki z 16.000 zł. ukraść nie mógł tylko Hein. Babka jego ze zmartwienia, umarła na atak sercowy. Hein zaprzeczał jednak, jakoby był winny, zaprzeczała też jego starsza siostra. Również śledztwo i rozprawa nie wykryły żadnego dowodu przeciw Heinowi, a ława przysięgłych uwolniła go, dla braku dowodów. Mimo to, sprawa nabrała rozgłosu ogromnego, a Heina uwolnionego nie przyjęto już do służby pocztowej, ani do żadnej innej i siostra, pełna poświęcenia, musiała go utrzymywać.

Z pomiędzy świadków procesowych tylko jeden, kolega Heina, Franciszek Samek, zeznawał tak, iż widać było, że jest przekonany o winie Heina. Przypomniał on nawet słowa Heina wypowiedziane przezeń istotnie na krótko przed faktem kradzieży, że „teraz można na poczcie kraść bezpiecznie". Słowa te wypowiedział Hein po rozprawie sądowej, w której uwolniono pewnego listonosza praskiego, posądzonego o malwersacye z pocztowymi pieniędzmi.

Po rozprawie zauważono u Sameka znaczną zmianę. Z ubogiego dawniej manipulanta zmienił się w dostatniego urzędnika, ożenił się, założył dom, urządził go bardzo wygodnie, jeździł z żoną dla przyjemności do Saksonii i w ogóle zdradzał całem postępowaniem, że się stosunki finansowe u niego zmieniły na korzyść. Zauważono to na poczcie i w policyi, która sprawy kradzieży nie puściła w niepamięć i zaczęła śledzić. Po nitce dotarła do kłębka prawdy i w tych dniach doprowadził komisarz policyjny Samka do takiego stopnia wzruszenia, przypominając mu zręcznie szczegóły sprawy, że Samek przyznał się do wszystkiego. Wyjaśnił, jakim sposobem podczas snu Heina przywłaszczył sobie pakiet pocztowy ze skradzioną kwotą i jak jej potem używał. Wieść o tem wszystkiem rozeszła się piorunem po Pradze. Całe grono urzędników pocztowych i szeroka publiczność dowiadywała się z olbrzymiem wzruszeniem o szczegółach wstrząsającej konfrontacyi Heina z Samkiem, potem panny Heinówny i wreszcie ukochanej żony z mężem złodziejem. Olbrzymi tłum ludzi zgromadził się pod gmachem policyjnym i sądowym. Sameka uwięziono.

— **Przywiązanie do ojcowizny.** Co może silna miłość do ojcowizny, dowodzi fakt następujący, najzupełniej autentyczny, potwierdzony bowiem transakcyą, w tych dniach dokonaną w kancelaryi jednego z rejentów warszawskich, a który opisuje *Wiek*. Przed 20 laty pani S., z synem i trzema dorastającemi córkami, zmuszona była porzucić wioskę rodzinną i z bardzo szczupłym kapitalikiem przenieść się do Warszawy. Matka i dzieci, jako jedyne marzenie i cel życia postanowiły sobie tak pracować i oszczędzać, aby kiedyś folwark, będący poprzednio w posiadaniu rodziny od lat 100 przeszło, odkupić. Kobiety założyły sklep i ten dobrze procentował, syn zaś, jako mechanik, otrzymał korzystną posadę na dalekim Wschodzie. Pracowita i energiczna rodzina corocznie coś odkładała, a już przed ośmiu laty udało się jej na hipotekę folwarku pożyczyć 10.000 rubli, co stanowiło pierwszą zaczepkę i nadzieję odzyskania z czasem wioski rodzinnej. Fakt ten w tych dniach nastąpił i pani S. wieś K. objęła w swoje posiadanie, albowiem dzieci postanowiły, aby transakcya na jej imię została dopełnioną. Sklepu jednak nie porzucono, objął bowiem interes zięć, a dwie młodsze panny S. pojechały z matką na wieś.

— **Pożar.** Dzienniki petersburskie donoszą o strasznym pożarze, wynikłym w zaułku przy ulicy Opoczyńskiej. Mieszkańcy z płonącego domu musieli wyskakiwać przez okna. Jedni zdołali się w ten sposób ocalić, inni ponieśli poważne obrażenia. Wśród ogólnego popłochu jedna z mieszkanek, 19-letnia dziewczyna Archipowówna, z podziwu godną odwagą i poświęceniem uratowała przez okno sparaliżowanego ojca swego,

następnie matkę, sama zaś, widocznie straciwszy przytomność po tak gwałtownym wysiłku energii, upadła i zginęła w płomieniach. W ogólności ocalili się tylko mieszkańcy frontowych mieszkań; zamieszkali zaś od podwórza, gdzie, o ile się zdaje, najpierw wynikł ogień, nie mogli już wyskoczyć, ani ujść schodami, które się najpierw zajęły. Oprócz Archipowówny zginęło jeszcze 5 osób: 3 mężczyzn i 2 kobiety.

— **O zmowie personalu** szwajcarskiej kolei północno-wschodniej, donoszą z Zurychu, że w dniu 12 b. m., kiedy strejk się rozpoczął, na całej linii nie przeszedł ani jeden pociąg. Porządek nie został jednak zakłócony. Z Berna przybyli do Zurychu szefowie departamentu kolejowego i sądowego i wielu urzędników dyrekcyi kolei.

Z Bazylei telegrafowano w sobotę w południe: Orient-Express dążący z Paryża do Wiednia, zatrzymał się wczoraj rano tutaj z powodu strejku służby kolejowej. Podróżni, którzy nie chcieli czekać końca strejku, powrócili do Paryża. Sądzą, że w najbliższych dniach nie uda się wysłać ani jednego expresa z Paryża do Wiednia. Zatrzymana jest także ostatecznie służba pocztowa. Zurych odczuwa bardzo przykro brak artykułów żywności, zwykle dowożonych pociągami.

— **O balu polskim w Paryżu,** donoszą ztamtąd: Karnawał zakończyliśmy balem polskim w Palais-Royal. Udał się wybornie. Tańce a zwłaszcza mazur, prowadzone przez dr. Lindego i dr. Lucyana Rydla, doskonale się powiódł, w czem posiada część zasługi i orkiestra, która, choć francuska, rżnęła mimo to od ucha, podziw nie mały w nas budząc. Panien było dużo i pięknych. Tańczono do godziny 7 rano. Gospodyniom pani Czarneckiej i doktorowej-doktorowi Dłuskiej dank się szczególny należy.

— **Wachlarz** za 400.000 marek, kupił milioner amerykański Howard Gould, syn znakomitego „syna srebra", Zaya Goulda, dla narzeczonej swej, b. aktorki Katarzyny Clemmons. Wachlarz w stylu cesarstwa z kości słoniowej, okrywa ośm miniatur. Oprawa ze złota wysadzana brylantami. Miniatury są dziełem ośmiu najsławniejszych malarzy paryskich.

Leon Szteinman, artysta medalier mennicy petersburskiej Polak zmarł w tych dniach w Petersburgu, Jako syn niezamożnego rytownika. urodzony w Warszawie w r. 1848, od lat najmłodszych dopomagał ojcu w trudnej i żmudnej robocie. W dziesiątym roku życia, jako samouczek począł lepić z chleba, i wkrótce okazał wielki talent. Mając lat piętnaście zapisał się do szkoły rysunkowej w Warszawie, a następnie wszedł do pracowni pierwszego podówczas snycerza, Pruszyńskiego. Po kilku latach spędzonych u Pruszyńskiego, młody Szteinman wziął się do roboty portretów w glinianej płaskorzeźbie znakomitości krajowych. Jedna z prac jego podobała się bardzo ówczesnemu namiestnikowi Królestwa hr. Bergowi, i ten, spostrzegłszy wielki talent w młodzieńcu, ułatwił mu wstąpienie do berlińskiej akademii sztuk pięknych. Tam obrawszy sobie za specyalność portrety w płaskorzeźbie, wykształcił się młody artysta w ciągu lat dwóch tak dalece, że wróciwszy do Warszawy, otrzymywać począł bez przerwy zamówienia na popiersia różnych znakomitości z Poznania, Krakowa i Lwowa.

W r. 1874 udał się Szteinman na stały pobyt do Petersburga, gdzie otrzymał posadę medaliera w mennicy. Przybywszy nad Newę, natychmiast zapisał się na ucznia akademii sztuk pięknych i po dwóch latach uzyskał stopień artysty kunsztu medalierskiego. Większa część medali i portretów wykonanych w ciągu ostatnich lat kilkunastu, jest dziełem Szteinmana, za najlepsze uchodzą portrety (w płaskorzeźbie) Rubinsteina, Chopina, Wilhelma I. i Fryderyka III. Mickiewicza. Wszystkie odznaczają się ogromnem podobieństwiem i subtelnością wykończenia. Prace te doczekały się najchlubniejszej oceny nietylko na miejscu, ale w Paryżu i w Warszawie. Cechą szczególną a wielce sympatyczną charakteru Szteinmana była nadzwyczajna skromność; wszelkie pochwały przyjmował jako żarty, najpoważniej utrzymując, że gdyby był otrzymał systematyczne wykształcenie artystyczne, stworzyłby niewątpliwie coś lepszego od tych medali i portretów. A jednak te medale i portrety wyrobiły mu sławę i na zawsze zapisały jego imię w historyi sztuki.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Z dniem jutrzejszym rozpoczynają się na naszej scenie występy ulubienicy lwowskiej publiczności i wychowanki tutejszej sceny, panny Miry Hellerównej. Jak wielką sympatyą cieszy się u nas znakomita artystka, najlepiej o tem świadczy ogromne zainteresowanie się jej występami publiczności, która na pierwsze trzy występy prawie zupełnie wszystkie bilety wykupiła Nawet z prowincyi nadchodzą pocztą pieniądze do kasy za bilety.

Obok panny Hellerównej występować będzie nasz znakomity artysta, p. Aleksander Myszuga, który po przebyciu chrypki, jest już zdrów zupełnie.

Konkurs „Echa". Wydział Towarzystwa spiew. „Echo" we Lwowie, uprasza nas o podanie do wiadomości, że rozstrzygnięcie konkursu „Echa" na utwory choralne męskie — opóźnione z powodu słabości dyrektora „Echa", p. Jana Galla — nastąpi z końcem marca lub z początkiem kwietnia b. r., tuż przed koncertem. Koncert ten, którego kierownictwo objął łaskawie w zastępstwie p. Galla, dyrektor Rudolf Schwarz, obejmować będzie utwory nagrodzone, tudzież polecone do wykonania przez komisyę konkursową.

Nowa operetka Straussa p. t.: „Bogini rozumu" (Die Götin der Vernunft), została przedwczoraj przedstawioną w teatrze na Wiedeniu i to oczywiście z dużym bardzo sukcesem. Libretto zaczerpnięte, jak tytuł wskazuje, z dziejów rewolucyi, ma być słabe; muzyka za to pełna melodyi i czaru, prześliczna, choć już nie całkiem oryginalna; talent mistrza nie słabnie wprawdzie, ale już nie szuka nowych dróg. Strauss z powodu choroby nie był w teatrze; publiczność jednak nie mniej gorąco i entuzyastycznie oklaskiwała swego ulubieńca. Główną rolę w operetce spiewa piękna pani Kopacsi.

Opera Paderewskiego. Z Paryża piszą: Opera Paderewskiego do libreta p. Alfreda Nossiga jest już ukończona i artysta zajęty jest obecnie instrumentacyą, która posuwa się wolno, w części dlatego, że Paderewski nie może temu zbyt wiele czasu poświęcić, w części, ponieważ pragnie stworzyć coś istotnie trwałego. Ile troski o doskonałość wkłada w to artysta, niech posłuży za miarę ten fakt, że kiedy dzieło było już skończone, Paderewski niezadowolony z pierwszego aktu, całkowicie go od początku do końca przerobił.

Pani Kochańska, wystąpi w tym miesiącu w koncertach w Peszcie i Wiedniu; może przy tej sposobności przypomni sobie i miasto nasze.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek na dochód Towarzystwa św. Wincentego à Paulo „Dwie blizny", komedya w 1 akcie Al. hr. Fredro „Popychadło", akt Iszy komedyi J. Szutkiewicza, oraz „Jaś i Małgosia" akt IIgi opery Humperdincka.

We wtorek Iszy występ Miry Heller „Favoritta", wielka opera w 4 aktach Donizettiego. Z udziałem pp. Myszugi, Górskiego i Jeromina oraz pani Kasprowiczowej.

We środę po raz pierwszy „Przekupka warszawska", obraz historyczny w 5 aktach A. Bełcikowskiego z panią Stachowicz w roli tytułowej.

We czwartek, drugi występ Miry Hellerówny „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta. Z udziałem pań: Kasprowiczowej, Korolewicz, Skalskiej oraz p. Myszugi i Górskiego.

W piątek uroczyste przedstawienie ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin Józefa Korzeniowskiego (wznowienie) „Okno na pierwszem piętrze", dramat w 1 akcie a 3 odsłonach J. Korzeniowskiego; „Okrężne", komedya w 2 aktach ze spiewami i tańcami J. Korzeniowskiego.

W sobotę, popołudniu, dla młodzieży szkolnej) „Zemsta" komedya w 4 aktach Aleks. hr. Fredry (ojca).

Wieczorem trzeci występ Miry Hellerówny „Mignon", opera w 4 aktach A. Thomasa. — Z udziałem panny Korolewicz, pani Kasprowiczowej oraz p. Myszugi i Jeromina.

CUDZOZIEMCY W GALICYI.

(FRAGMENT Z PRZESZŁOŚCI)

PRZEZ

STANISŁAWA SCHNÜR-PEPŁOWSKIEGO.

Kraj nasz, zwłaszcza z końcem ubiegłego i z początku obecnego stulecia, niejednokrotnie bywał przedmiotem różnorodnych relacyi, pojawiających się w literaturze niemieckiej, bądź też w postaci książkowych publikacyi. Sądzono nas różnie, lecz nierzadko obok tendencyjnych, grzeszących ignorancyą opisów niepowołanego pióra, spotkać można we współczesnej publicystyce sąd wytrawny i przedmiotowy o galicyjskich stosunkach, dyktowany rzetelną sympatyą autora dla kraju w którym przez czas dłuższy przebywać mu wypadło. Tak więc równocześnie niemal z ekscentrycznemi uwagami Krattera, Bretschneidera, Traunpaura, lub Schultesa pojawiają się trafne, wolne od rasowych niechęci spostrzeżenia Bredetzky'ego, Hacqueta lub Rohrera, ludzi, którzy i wykształceniem i dokładną znajomością omawianego przedmiotu dostateczną przedstawiali rękojmię, iż wyłuszczany przez nich stan rzeczy, zgodny był z rzeczywistością. Szereg tych obrońców dobrej sprawy, zapomnianych dziś niemal doszczętnie, pragniemy pomnożyć dwoma autorami, których prace, rozrzucone przeważnie w wydawnictwach peryodycznych wiedeńskich, mniej są dostępne dla szerszego koła czytelników. Mamy tu na myśli Michała Stögera i Emanuela Kratochwilla de Kronbaum. Pierwszy, uczony badacz z zawodu i z zamiłowania, starał się w ciągu siedmioletniego we Lwowie pobytu, poznać jak najdokładniej i opisać ekonomiczno-administracyjne stosunki Galicyi. Drugi lubo przykuty obowiązkowem zajęciem do biurowej pracy, czuł się potroszę artystą z Bożej łaski i tak też patrzył na otaczające go społeczeństwo. Stögera zajmowały bardziej materyalne potrzeby kraju, Kratochwila znów interesowały: piękność przyrody i podania dziejowe, przywiązane do poszczególnych miejscowości naszego kraju. Pierwszy reprezentuje przeto realny, drugi bardziej idealny kierunek w opowiadaniu.

Zacznijmy od prozy, która w życiu praktycznem zwykła miewać pierwszeństwo....

Michał Franciszek Stöger ujrzał światło dzienne w dniu 23 września 1796 w Wiedniu. Potomek zamożnej rodziny mieszczańskiej, otrzymał staranne wykształcenie w miejscowem gimnazyum benedyktynów szkockich, (*In den Schotten*), który to zakład pozostający pod światłem kierownictwem Meinrada Lichtensteinera, zasłużonym w stolicy cieszył się rozgłosem. Kształcił się następnie Stöger w uniwersytecie wiedeńskim, gdzie w dniu 4 lutego 1820 r. otrzymał stopień doktora filozofii a w cztery lata później, (dnia 22 czerwca 1824 r.) osiągnął godność doktora praw obojga. Poświęciwszy się zawodowi nauczycielskiemu, uczył przez czas jakiś w gimnazyum benedyktyńskiem, a w latach 1824 — 1827 wykładał jako suplent filozofię w wszechnicy wiedeńskiej. Powołany w marcu 1827 r. na profesora statystyki do Lwowa, otrzymał w kwietniu 1830 r. katedrę umiejętności politycznych na wydziale prawnym tegoż uniwersytetu i oba przedmioty wykładał do jesieni 1830 roku. Nie poprzestawał wszakże Stöger na sumiennem spełnianiu obowiązków zawodowych, lecz pisał i drukował bardzo wiele zbierając materyały do wszystkich niemal działów administracyjnego ustawodawstwa oraz do statystyki galicyjskiej. Grzeczny i uczynny dla wszystkich, cieszył się też wyjątkową sympatyą w lwowskiem towarzystwie. Zamianowany przez rząd członkiem komisyi, powołanej dla podniesienia handlu i przemysłu, otrzymał również zaproszenie do współpracownictwa ze strony dyrekcyi Zakładu narodowego imienia Ossolińskich a i dyrekcya kasy oszczędności zaszczyciła go godnością honorowego kuratora. Ta działalność gorączkowa na polu profesorskiej, literackiej i obywatelskiej pracy stargała i strawiła przedwcześnie wątły organizm Stögera. Właśnie był z polecenia rządowego zajęty opracowaniem podręcznika politycznego ustawodawstwa, dla Galicyi, gdy go śmierć zaskoczyła w pełni lat męskich.

Pękła siła żywota — pisze kolega zmarłego dr. Antoni Haimberger w nekrologu, ogłoszonym w *Czasopiśmie naukowem Zakładu Ossolińskich**). — Utrata drogich osób, za nadto wytężona chęć do nauk uderzyły na zdrowie jego i nieraz wśród poufnej rozmowy wyjawiał przeczucie zbliżającego się zgonu. Ale żeby miał być bliski tak ani on, ani inni nie poznawali.

Chorował krótko. Zwykłe na pozór zapalenie krtani nawiedziło go w dniu czternastym stycznia 1834 r., a już w cztery dni później nagły paraliż płuc kres położył pracowitemu życiu Stögera Pozostawił żonę wraz z czworgiem dzieci a ówczesny dyrektor studyów na wydziale prawniczym, Karol Kraus, prosząc o pensyę dla osieroconej rodziny Stögera, wyraźnie nadmienił w podaniu do władzy przełożonej, że nieboszczyk zabił się pracą.... Tłumy ludu towarzyszyły zwłokom jego na zamknięty dziś cmentarz Gródecki. Trumnę ulubionego profesora niosła młodzież akademicka na miejsce wiecznego spoczynku.

Przechodząc do oceny literackiej spuścizny Stögera, rozpocząć musimy od tak zwanej kwestyi żydowskiej, która i przed laty zajmowała żywo wykształcony ogół galicyjski.

Ustawodawstwo administracyjne, normujące stosunek ludności starozakonnej w Galicyi pod względem wyznaniowym, politycznym i fiskalnym, było widocznie tematem, szczególniej nęcącym pracowitego badacza, gdyż powracał kilkakrotnie do tej kwestyi, omawiając ją z całą dokładnością. Z rozpraw Stögera, poświęconych dziatwie Izraela, najpierwszą co do daty publikacyi jest praca p. t. „Żydowska ludność w Galicyi oraz jej ewidencya, umieszczona w tomie pierwszym czasopisma *Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit* z roku 1829*). Wylicza w niej przedewszystkiem autor ustawy, dotyczące żydów galicyjskich, a datujące się z lat 1776, 1785 i 1789 i uzupełniane późniejszymi przepisami. Całokształt owych ustaw obejmował przedewszystkiem rozporządzenia, odnoszące się do miejsca zamieszkania, zmiany pobytu i przenoszenia się żydów z jednej miejscowości do drugiej w obrębie państwa oraz ich wychodźtwa zagranicę, wreszcie normujące stosunek rozmnażania się ludności starozakonnej tudzież określające sposób utrzymywania ewidencyi tejże. W Galicyi nie obowiązywało, jak wiadomo, postanowienie, ograniczające liczbę starozakonnej ludności do pewnego *maximum* zastosowanego do ogółu zaludnienia danej prowincyi, co miało miejsce w Czechach, w Morawii, lub na Węgrzech. Wyjątek pod tym względem stanowiły: miasto Lwów, gdzie przystęp do żydowskiej gminy był stanowczo zamknięty dla obcych przybyszów oraz pewne uprzywilejowane miejscowości, w których żydom nie wolno było osiadać. Podobne ograniczenia istniały również na Bukowinie, podczas gdy w Galicyi obowiązywała nadto od roku 1790 ustawa, dozwalająca żydom pobytu jedynie w miastach i w osadach. Na wsi, w myśl ustawy, mogli się osiedlać tylko ci starozakonni, którzy trudnili się bezpośrednio uprawą roli lub rzemiosłem i w tym celu postarali się o osobne upoważnienie ze strony władzy. Nieposłusznym — przygroziły surowe kary. Mimo to jednak — przyznaje Stöger — tu i ówdzie spotykało się na wsi rodziny żydowskie, których członkowie obok rolnictwa trudnili się wyszynkiem gorących napojów....

Wspomina następnie autor o istnieniu gmin wyznaniowych, żydowskich, których przełożeni oprócz funkcyj religijnych spełniali pewne czynności fiskalne oraz wyjaśnia, iż starozakonnym galicyjskim służyła w zasadzie wolność przesiedlania się wewnątrz kraju za uzyskaniem świadectwa ze strony odnośnej władzy politycznej, tudzież po uiszczeniu obowiązkowych w łonie gminy opłat. Toż samo wolno było żydom wynosić się za granicę państwa za złożeniem przepisanej taksy od czego wszakże uwalniano starozakonnych, nie posiadających 200 złotych majątku. Natomiast przesiedlenie się żyda galicyjskiego do innych prowincyj państwa było połączone ze znacznemi trudnościami. Zwłaszcza wstęp do Węgier był dla starozakonnych z Galicyi pochodzących wielce ograniczony, gdyż oprócz świadectwa moralności wymagano od przybysza przyrzeczenia przyjęcia ze strony odnośnej gminy, potwierdzonego nadto przez Namiestnictwo węgierskie. Niemniej czujnej kontroli policyjnej podlegali żydzi obcokrajowi bawiący chwilowo w Galicyi, a od ich współwyznawców, przybywających z Królestwa Polskiego pobierano w zamian za wydanie przepustki, uprawniającej do czterotygodniowego w kraju pobytu znaczną opłatę, wynoszącą około pięciu złotych od głowy. Od składania tej opłaty wolni byli jedynie starozakonni lekarze i felczerzy, żydzi trudniący się handlem przewozowym, wreszcie izraelici, zawezwani z zakordonu przez sądy galicyjskie w charakterze świadków.

Immigracya żydów, względnie udzielenie obcym starozakonnyme zezwolenia na pobyt stały w kraju były wielce utrudnione, gdyż wymagały wyraźnego zatwierdzenia ze strony władzy gubernialnej. Wydawano je tylko takim żydom, którzy oświadczyli gotowość do prowadzenia gospodarstwa rolnego na własną rękę pożytecznego rzemiosła lub handlu. W obu ostatnich wypadkach wymagano od przybywającego wykazania się z posiadania majątku, wynoszącego co najmniej 10.000 m. k. w gotowiźnie. Na Bukowinie, tworzącej — jak wiadomo — jeden z cyrkułów galicyjskich zarządzono w latach 1783 — 1786 konskrypcyę przebywających tamże żydów, których liczba w następnych latach znacznie się powiększyła To też gdyby grom z jasnego nieba spadło na żydów bukowińskich w roku 1804 rozporządzenie, zalecające wydalenie z kraju wszystkich starozakonnych przybyłych tamże po dniu pierwszym listopada 1786 roku. Dopiero w roku 1812 złagodzono surowość owego postanowienia w tym duchu, iż wydaleniem zagrożono żydom, którzy trudnili się zajęciami, prawnie im wzbronionemi. Zarazem też podzielono ludność starozakonną na dwie klasy. Do pierwszej zaliczali się pierwotni przybysze, do drugiej później przybyli żydzi, którym też wydano czasowe jeno legitymacye. Do pierwszej zaliczało się 682, do drugiej 349 rodzin.

W dalszym toku rozprawy wspomina Stoeger o formalnościach prawnych, wymaganych od starozakonnych przy wstępowaniu w związki małżeńskie tudzież o sposobie utrzymywania wykazów ludności żydowskiej w Galicyi, przyczem zauważyć należy, że spisy odnośne prowadzono w języku niemieckim takież nazwiska kazano przybrać starozakonnym, osiadłym w Galicyi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Czasopismo naukowe od Zakładu narodowego im. Ossolińskich wydane Lwów 1834 str. 380—384.

*) Die jüdische Bevölkerung im Galizien und ihre Evidenzhaltung („Zeitschrift für österreichische Rechtsgelehrsamkeit und politische Gesetzkunde", herausgegeben von dr. Wincenz August Wagner, Wien, 1829, S. 363—385).

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 13 marca).

Prezydent miasta dr. Małachowski zawiadomił na wstępie radę o podziękowaniu, jakie otrzymał od JE. hr. Prezydenta Mini-

strów i JE. Marszałka krajowego za objawy współczucia ze strony reprezentacyi miasta z powodu zgonu ś. p. Cecylii hr. Badeniowej, również podał do wiadomości podobne podziękowanie ze strony rodziny ś. p. Aleksandra Jasińskiego, b. prezydenta miasta.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" zaprosiło Radę miejską do wzięcia udziału w 30-letniej rocznicy założenia tego Towarzystwa, przypadającej w dniu 25 b. m.

W sprawie zakupna materyałów na brukowanie ulic i placów, uchwaliła Rada zakupić: 10.000 metrów sześć. kamienia żwirowego synowódzkiego od Swidrygiełły po cenie za metr sześcienny 3 zł. 65 ct., dalej 1800 metrów kwadratowych kamienia na brukowanie rynsztoków po cenie 1 zł. 5 ct. za metr kwadratowy również u p, Świderskiego; u Jana Bukowskiego z Rozwadowa 3000 m. kamienia na makadamizowanie ulic po cenie 2 zł. 77 ct. za metr sześcienny, wreszcie u Jana Sakowicza 1000 m. sześć. kamienia z Borek Dominikańskich po 3 zł. 35 ct. za m. sześć.

Z kolei radny prof. Rawer referował o wniosku co do podwyższenie subwencyi tutejszej ludowej szkole ewangielickiej (prywatnej) z 600 zł. na 1000 zł. Prof. Thullie wnosił, ażeby w szkole tej wykładowym jezykiem był język polski, dotychczas bowiem w tym języku wykładane są tylko dwa przedmioty, reszta w niemieckim. Po krótkiej dyskusyi utrzymał się w głosowaniu wniosek referenta.

Prezentę na posadę katechety w szkole im. Konarskiego nadano ks. Wincentemu Chełmińskiemu z Brzeżan. Pensya roczna wynosi 800 zł. i 10 prc. dodatku na pomieszkanie.

Dostawę druków miejskich powierzyła Rada nadal drukarni p. Szyjkowskiego aż do terminu kontraktowego, t. j. do czerwca. potem rozpisaną zostanie nowa licytacya. Rada miejska wydaje rocznie około 3000 zł. na druki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·77½ do 11·85 , loco Ołomuniec 10·95 do 10·—, loco Berno-Wiedeń 11·25 do 11·30, na kwiecień loco Aussik 11·82½ do 11·87½, cukier w kostkach prima 34·— do 34·25, secunda 33·75 do 34·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·90 do 16·10. Nafta baukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·75 do 19·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 13go marca, pszenica 7·65 do 7·70 zł., żyto 5·50 do 5·75, jęczmień browarny 5·80 do 6—. jęczmień pastewny 4·75 do 5·—, owies 5·60 do 6·—, rzepak 12·— do 12·50, groch 5·— do 8·—, wyka 4·25 do 4·70, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·70, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 30·— do 40·—, szwedzka 30·— do 50·—, biała 44·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·20, nowa 5·— do 5 20, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Z Mentony donoszą: Najj. Pan pracował w sobotę od godziny 9 do 12. Przed południem padał deszcz. O godzinie 2 po południu odbyli Najj. Państwo godzinną przechadzkę. Wczoraj miał Najj. Pan udać się do Cannes, aby tam spędzić dzień wczorajszy.

Najd. Arcyksiążę Otton powrócił w piątek wieczorem z Monte Carlo do Wiednia.

Najd, Arcyksiążę Karol Stefan z Najd. Małżonką Swą bawią obecnie w Raguzie (Dubrowniku).

Najd. Arcyksiąże Ludwik Wiktor powrócił z Meranu do Wiednia.

W zastępstwie Najjaśniejszego Pana, Cesarza i Króla Franciszka Józefa przybędzie do Berlina — jak ztamtąd telegrafują do *Fremdenblattu* — Najd. Arcyksiążę Fryderyk, aby wziąć udział w stuletniej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma I. w dniu 22 b. m.

Z Wiednia donoszą do *Pester Lloyda*, że wyjazd Najj. Pana w podróż do Petersburga, w celu oddania wizyty carstwu rossyjskim, oznaczony został na 28 kwietnia. Cała podróż, łącznie z jazdą do Petersburga i z powrotem, potrwać ma 8 dni — tak, iż Najj. Pan zabawi w stolicy Rossyi trzy najwyżej do czterech dni.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, przyjął w sobotę popołudniu ambasadorów rossyjskiego i tureckiego w Wiedniu.

Pan Minister sprawiedliwości hr. Gleispach powrócił z Gracu do Wiednia.

W piątek po południu konferowali ambasadorowie rossyjski, francuski i angielski w Wiedniu, z P. Ministrem spraw zagranicznych hr. Gołuchowskim.

Z Wiednia donoszą; Wobec nader sprzecznych odpowiedzi pisemnych, złożonych przez rozmaite korporacye interesowane, na zapytanie postawione przez Ministerstwo spraw wewnętrznych w kwestyi ustawy o zabezpieczeniu na wypadek choroby, postanowił Rząd zwołać ankietę ustną, aby doprowadzić za pomocą bezpośredniego porozumienia się do wyrównania różnic w poglądach poszczególnych grup zainteresowanych. Ankieta zwołaną zostanie do Wiednia na czas od 19 marca do 5 kwietnia. Znawcy wyrażać mają swoje poglądy całemi grupami według krajów, gdyż w ten sposób łatwiej będzie osiągnąć porozumienie. Wezmą w niej udział zastępcy powiatowych kas chorych, pracodawcy, robotnicy, lekarze, aptekarze, oraz zakłady ubezpieczeń od wypadków.

Antysemickie i liberalne dzienniki wiedeńskie zaprzeczają doniesieniu *N. Fr. Presse* jakoby burmistrz Wiednia Strobach zamierzał zrzec się godności burmistrza na rzecz dr. Luegera.

Kilka dzienników wiedeńskich, a między nimi *Fremdenblatt* donosi, że Rossya poleciła onegdaj dowódcy swej ekadry kreteńskiej, aby w porozumieniu z admirałami innych mocarstw przystąpił do zamknięcia portów greckich i kreteńskich. Niemcy i Austro-Węgry wydały takie polecenie już dawniej. Anglia i Włochy zaś zgodzą się do współdziałania. Oczekują, że Francya także na pewno do akcyi tej się przyłączy. Okupacya Krety nie jest na razie aktualną, a wiadomości w tym kierunku są niestwierdzone. W szczególności Austro-Węgry i Niemcy nie są skłonne wysłać pewną część swych sił zbrojnych w głąb wyspy. Chodzi tu tylko o uzupełnienie załóg, które wysłano ze statków do miast pobrzeżnych.

Wedle obiegających pogłosek zamierza cesarz Wilhelm odwiedzić Alzacyę i zatrzyma się w Colmarze i Mylhuzie. Cesarzowa udać się ma z trzema najmłodszymi synami w połowie maja również do Alzacyi i zamieszka na zamku Urville pod Metzem.

Parlament niemiecki przekazał komisyi projekt postawienia w Berlinie „gmachu chwały" dla upamiętnienia nazwisk poległych w wojnie r. 1870/71.

Konwent seniorów parlamentu postanowił w setną rocznicę urodzin cesarza Wilhelma I. urządzić bankiet w parlamencie.

Książę Bismarck na zaproszenie, wystosowane do niego przez kanclerza Hohenlohego w sprawie wzięcia udziału w uroczystości setnej rocznicy urodzin cesarza Wilhelma I., odpowiedział, że ze względu na stan swego zdrowia do Berlina nie będzie mógł przybyć.

W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że sesya parlamentu ma być zamknięta natychmiast po uchwaleniu budżetu i kodeksu handlowego, jeszcze przed Wielkanocą.

Wedle urzędowego spisu, centrum w parlamencie liczy 101 członków, Koło polskie 19, konserwatyści 58, stronnictwo Rzeszy 5, antysemici 13, narodowi liberałowie 50, wolnomyślne stronnictwo ludowe 25, wolnomyślne zjednoczenie 14, południowe niemieckie stronnictwo ludowe 12, socyaliści 48 członków. Opróżnione są 2 mandaty.

Dzienniki warszawskie z prawdziwem zadowoleniem powtarzają następujący ustęp listu z Warszawy do *St. Pet. Wied*:

„Przedewszystkiem chcielibyśmy wiedzieć — pisze korespondent — jakiem prawem rossyjscy publicyści nazywają Królestwo Polskie „Priwislińskim Krajem", „Priwisliniem" i t. p.? Nam się zdaje, że zmiana nazwy tej mogłaby być dokonaną tylko prawodawczym porządkiem. Dotąd zmiana ta nie zgadza się z tytułem „car polski", używanym przez monarchów nawet w skróconym tytule. To przecież nie drobnostka, jakby się zdawało, albowiem wzbudza podejrzenie o zamiarze zniweczenia samego imienia narodu polskiego".

W końcu kwietnia przyjedzie do Petersburga król syamski.

Now. Wrem. przemawia gorąco za reformą kalendarza juliańskiego w Rossyi.

Dzienniki petersburskie zaprzeczają po głosce, jakoby do Petersburga miał być zwołany kongres przedstawicieli wielkich mocarstw w kwestyi wschodniej.

Minister spraw wewnętrznych zawiesił na osiem miesięcy wydawnictwo gazety *Minskij Listok*.

Biuro Reutera donosi z Konstantynopola, iż w wilajecie Adana nastąpiło ponowne prześladowanie Armeńczyków; zwłaszcza z miejscowości Pajas nad zatoką Aleksandretty dochodzą tak groźne wieści, iż angielski ambasador Currie zwrócił z tego powodu uwagę Porty na sytuacyę i zażądał natychmiastowych środków ostrożności dla zapobieżenia rzeziom.

Dziś odbywa się w Izbie francuskiej wielka debata nad polityką zagraniczną; od rezultatu dyskusyi zależeć będą do pewnego stopnia dalsze kroki gabinetu paryskiego.

W francuskiej Izbie deputowanych postawił Mondy wniosek radzący aby poniedziałki, wtorki i czwartki były wyłącznie poświęcone pracom ustawodawczym. Radykali Goblet i Locroy zwalczali wniosek jako dążący do ograniczenia prawa interpelacyi. Minister Méline oświadczył się za nim, poczem Izba go przyjęła 294 przeciw 242 głosom.

Opinia publiczna w Paryża i prasa zajmują się, jak już donieśliśmy, znowu żywo Artonem i jego zeznaniami, złożonemi przekomo przed sędzią śledczym. Między innemi zapewniać ma Arton stanowczo, że nie zarząd Towarzystwa nanamskiego starał się przekupywać członków parlamentu, lecz że oni sami zgłaszali się z rozmaitemi represaliami do zarządu. Dopiero w późniejszem stadyum sprawy, zarząd chcąc kosztem kilku milionów uratować kilka miliardów, polecił baronowi Reinachowi, aby wyzyskał dobrowolnie swoje rozgałęzione stosunki na korytarzach Izby i senatu. Arton miał zeznać, że Reinach wręczył mu do rozdzielenia okrągło dwa miliony, że rozdał jednak tylko 1,400.000 franków. Tak długo poszukiwane „dokumenty" Artona, a częściowo ich fotografie znajdować się mają w rękach sędziego śledczego. Inne, ostrożniejsze dzienniki, zapewniają, że śledztwa nie doprowadzono jeszcze tak daleko i że papiery nie zostały dotąd zbadane. Liczba przekupionych ma wynosić nie 104, lecz tylko 30, a najwyżej 35 deputowanych, między nimi znajdować się mają jednak i tacy, których nazwisk dotychczas zupełnie nie łączono ze sprawą panamską.

Królowa angielska przybyła już do Nizzy, a na dworcu kolejowym w Noiry przyjęła w drodze wizytę prezydenta rzeczypospolitej francuskiej p. Faure'a. Królowa przybyła do Cannes dla pokrzepienia zdrowia na ciepłej Rivierze; droga prowadziła ją tym razem tuż obok Paryża. W obrębie przeto stolicy francuskiej odbyło się spotkanie, któremu w dzisiejszych okolicznościach, wśród zamętu wywołanego sprawą kreteńską, trudno odmówić aktualnego znaczenia. Spotkanie trwało dwanaście minut i odbyło się w wagonie kolejowym; zapewne przeto tam o polityce ze sędziwą i schorzałą królową rozpraw nie było. Pomimo tego spotkanie się, przygotowane przez księcia Walii, a orędowane przez lorda Salisburyego, uważają powszechnie za akt zbliżenia się dwóch państw, które przed sześcioma tygodniami jeszcze ostro się starły na gruncie kwestyi egipskiej, kiedy to angielski kanclerz skarbu sir Michał Hicks-Beach, tak szorstko odparł pretensye Francyi do mieszania się w stosunek wzajemny Egiptu i Anglii.

Storthing norweski wybrał swym prezydentem radykała Ullmanna.

Ajencya Stefaniego donosi z Dżibuti: Generał Albertone donosi, że uwolnieni jeńcy włoscy wyruszyli w pochód. On sam wraz z pozostałymi oficerami i 300 żołnierzami opuści Adi Sabebę 15 b. m., pozostawiając dwóch oficerów, którzy mają zebrać opóźnionych i rozproszonych. Król Menelik wydał rozkaz, aby rozproszeni Włosi spiesznie zdążali do Adi Sabeby. Nieposłusznym grozi Menelik zabraniem mienia i ucięciem jednej ręki i jednej nogi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Czerniowce, 15 marca. Izba handlowa w Czerniowcach wybrała ponownie Tittingera posłem do Rady państwa.

Berlin, 15 marca. *National Ztg.* donosi, że sekretarz stanu admirał Hollmann, wczoraj po posiedzeniu komisyi budżetowej, podał się do dymisyi.

Petersburg, 15 marca. *Journal de St. Petersbourg* pisze: Odpowiedź Grecyi na notę mocarstw nie jest zadowalającą. Mocarstwa trwają zgodnie w postanowieniu utrzymania pokoju na Wschodzie i nie mogą uznać zamiaru Grecyi co do zajęcia Krety. Mocarstwa będą zniewolone do przedsięwzięcia pewnych zarządzeń, a zarazem w środkach pomocniczych, jakimi rozporządzają, znaleść pewny sposób uspokojenia Krety bez pomocniczego udziału wojsk greckich.

Belgrad, 15 marca. Według sprawozdania urzędowego bandy Arnautów splądrowały w Starej Serbii pięć wsi i jeden klasztor a dwie wsie obróciły w perzynę.

Paryż, 15 marca. W kołach parlamentarnych zapewniają, że Hanotaux stwierdzi dziś w Izbie absolutne porozumienie mocarstw, i zaznaczy, że wskutek tego porozumienia należy uważać pokój jako zapewniony.

Kanea, 15 marca. Wskutek ekscesów mahometańskiego pospólstwa w Heraklejonie, zażądali konsulowie od komendantów okrętów wojennych, aby wysyłali na ląd oddziały wojsk mieszanych.

W Kissamos słyszano ostatniej nocy strzały karabinowe. Liczne miejscowości podpalone.

Konstantynopol, 15 marca. Zostający w służbie tureckiej oficer marynarki niemieckiej, Kalau vom Hofe, w sprawozdaniu swem do sułtana oświadczył, że eskadra turecka nie jest zdolną do akcyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 15go marca 1897, godzina 10 minut 50. Akcye kredytowe 362·25, Akcye kolei państwowej 348 50, Akcye tytoniowe 138·—, Anglo-austryackie —·—, Union-bank —·—, Południowej 87·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 231 75. 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·25, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·71·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 15go marca 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 82·70, Węgierskie akcye kredytowe 399·—, Akcye anglo-austryackie 154·75, Akcye banku Union 2?6·50, Akcye kolei południowej 87·25, Losy tureckie 45·50, Akcye kolei państwowej 347·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 288·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·30, Akcye tytoniowe 138·—, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Ebental 268·50, Akcye banku dla krajów koronnych 232·50, 4-procentowa węgierska renta złota 122·—. Akcye banku związkowego 255·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 99 30, Kredytowe ziemski 446·—, Kredyty 361·75, Rimamurania 233·50. Usposobienie spokojne.

Giełda zagraniczna, dnia 13go marca 1897 r. godzina 4 minut 35. Paryż: 3-prc. renta 102·95, lombardy —·—, Usposobienie —. Berlin: ruble rossyjskie 216·45, Akcye kredytowe 226·90, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Nowa rossyjska pożyczka 66·75, Austryackie banknoty 170·25, Lombardy 37·70. Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 13 marca 1897 r. Wiedeń: okowita per 10.000 liter prompt 15 80 do 16·— złr. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·87 do 7·88 zł. Berlin: przenica na wiosnę 39·10 zł. —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus —·— zł. Paryż: mąka na bieżący miesiąc 44·90 zł.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 2 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczy-tych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum Im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte w święta i niedziele od godziny 10 rano do godz. 1 w południe — we środy i piątki od godziny 11 przed do godz. 2 po południu. Wstęp wolny. Przewodnik kosztuje 30 ct.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896
(czas środkowo-europejski)

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	–	8·55	5.55	9 30	–
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od ¹/₆ do ³⁰/₉ wł.) (*od ²⁵/₆ do ¹⁵/₉ wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od ¹⁰/₇ do ³¹/₈ wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od ¹/₅ do ²⁵/₆ i od ¹⁵/₈ do ⁶/₉ włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od ²⁶/₆ do ¹⁴/₈ włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od ¹⁵/₆ do ³¹/₈ włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od ¹/₆ do ³⁰/₉ włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—		—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od ¹⁰/₇ do ³¹/₈ włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od ¹/₅ do ³⁰/₉ włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9 35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw przdm., Berhomethu, Czudyna Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od ¹/₆ do ⁶/₉ wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od ¹/₅ do ⁶/₉ wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od ¹/₅ do ⁶/₉ wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od ¹/₅ do ¹⁵/₆ i ¹/₉ do ³⁰/₄ wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·56	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3·00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

dr. Leopold Schellenberg

ordynuje przy ulicy Kopernika l. 22 od godz. 3—4 po południu. Dla ubogich od godz. 9—10 przed południem bezpłatnie.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw.

Galic. akc. Banku hipotecznego.

1401

Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 marca 1897.

HOTEL GEORGE.

PP. K. Pawlikowski z Czudca, A. hr. Potocki z Wiednia, J. hr. Stadnicki z Wielkiejwsi, J. hr. Mycielski z Przeworska, J. hr. Wodzicki z Przemyśla, J. dr. Daniel z Wadowic, K. Schantoch z Sambora, A. Brandstetter z Przemyśla.

HOTEL BELLEVUE

PP. W. S. Wójcicki z Krakowa, K. M. Waniek z Komarna, D. Gąbiński z Berlina, Z. Federowicz z Podola, A. Klimaszko z Pragi, K. Wadowicz z Tarnowa, J. Saszkiewicz z Nowego Sącza, F. Daszyński z Rozwadowa.

Cennik
wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. marca 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	50	220	—
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	390	—	400	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	310	—	—	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	190	—	200	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	40	98	10
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	70	98	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	103	—	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	—	102	70
„ „ 4½% (3. em)	100	20	100	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	105	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	40	98	10
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	25	—	27	—
„ Stanisławowa	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleond'or	9	51	9	61
Pół imperyał	9	60	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	2[illegible]
„ „ papierowy	126	50	127	50
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13 marca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.80
luty-sierpień	101.—	101.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.15	101.35
kwiecień-październik	101.10	101.35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	152.—	153.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	142.50	143.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	154.—	155.—
„ „ 1864 po 100 zł.	188.—	189.—
„ „ 1864 po 50 zł.	188.—	189.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156.50	157.25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	122.55	122.75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	100.40	100.60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.85	99.85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	119 50	120.50
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	253.—	258.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	126.—	126.90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.)	217 25	217.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	132.50	134.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.20	100.20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.50	99.50
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.20	100.20
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.10	100.10
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121.—	—.—
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.30	99.50
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.40	101.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	142.—
„ poż. premiowa za 100 zł.	151.—	152.
„ „ „ za 50 zł.	151.—	152.—
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.50	98.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.40	98.40
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	127.50	128.50
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.—	108.80
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.25	104.—
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	98.75	100.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.30	98.30
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.25	98.25
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	34.50	35.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	44.75	44.25
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	101.50
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.70	100.70
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	116.50	117.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.50
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.—	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.10	111.10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100 60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	97.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	98.25
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.50	98.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.10	101.10
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.—	102.80
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	100.80
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98 50
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	109.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.80
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	117.50	—.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	101.70	102.70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.20	102.20
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.35	102.35
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	101.75	102.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	92.75	93.25
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.60	99.60
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	107.50	108.50
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.25	108.25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.20	99.20
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	7.—	7.50
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	199.—	200 —
Clary 40 zł. mk.	57.25	58.25
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	146.—	152.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	27.—	27.80
Losy m. Krakowa 20 zł.	25.50	26.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	22.—	23.—
Palffy 40 zł. mk.	58.—	59.—
Czerw. krzyża aust. tow. 10 zł.	19.50	20.50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	26.75	27.75
Salma 40 zł. mk.	68.50	69.50
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	25.75	26.75
St. Genois 40 zł. mk.	72.—	—.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	146.—	153.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	154.50	155.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1170.—	1175.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.—	360.50
Węg. banku kredyt. 200 zł.	396.—	397.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	735.—	737.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	396.—	400.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	230.—	230.50
„ Austro-węg. 600 zł.	9 2.—	950.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	285.—	285.50
Czesk. banku związk. 100 zł.	130.50	131.50
Živnostenska banka 100	127.75	129.75
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	205.—	207.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3410 —	3420.—
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	— —	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.75	287.75
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	330.—	348.—
„ węgier. galicyj. I. 200 zł.	207.25	208.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	480.—	482.—
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	263.50	264.50
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	82.25	82.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	649.—	651.—
Schodnicy 500 kor.	640—	[illegible]
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	155.50	157.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.70	58.85
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.85	120.15
Paryż za 100 fran.	47.60	47.67.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	58.92	58.97
Włoskie banki	45.07.5	45.15
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.35	[illegible]
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.67	5.69
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.53.5	9.54.5
20-markówka	11.74	11.78
Rossyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.72.5	58.80
Włoskie banknoty za 100 lir	45.05	45.15
Ruble	1.26.75	1.27.—

Licytacye.

L. 10857 (1924 2—3)

W dniach 20 kwietnia 1897 i 21 maja 1897 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności spadkobierców Mendla Fischera w kwocie 110 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l. 236 księgi grunt. gm. kat. Łany objętego Jakóba i Elżbiety Leichtów własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 360 zł.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli Robert Adamski c. k. notaryusz w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 listopada 1896.

L. 12855 (1935 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw nieobjętej masie spadkowej Chai Marienberg o 182 zł. 50 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 1 kwietnia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności w Podhajcach położonej wyk. hip. l. 1309 księgi gruntowej gminy kat. Podhajce objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 2727 zł.

Wadyum 272 zł. 70 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem zastępca c. k. notaryusza Girzejowskiego w Podhajcach

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 28 stycznia 1897.

L. 16240 (1933 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Fedkowi Sajkowi od Piotra Sajka kwoty 3 zł. a. w. z pn. odbędzie się tamże w dniach 18 marca 1897 i 29 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika wyk. hip. 600 gm. kat. Starzawa objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 94 zł. 50 ct.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w sądzie.

Mościska, 15 grudnia 1896.

L. 7024 (1936 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Danyle Łypka o 61 zł. 25 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie o godzinie 10 rano dnia 1 kwietnia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności wyk. hip. l. 518 i połowy whl. 519 księgi grunt. gm. kat. Siółko objętych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 104 zł. i 37 zł. 50 ct.

Wadyum 10 zł. 40 ct. i 3 zł. 80 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 22 stycznia 1897.

L. 14101 (1930 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Eisigowi Reissfeldowi jako cesyonaryuszowi Leona Sonenstrahla sumy 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się tamże w dniach 9 kwietnia 1897 i 30 kwietnia 1897 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. l. 537 i połowy realności wyk. hip. l. 536 gminy katastralnej Lacka wola objętej dłużnika Józefa Szymeczka własnej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedana tylko za cenę wywołania t. j. za kwotę 746 zł. 25 ct. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 75 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie.

Mościska, 31 stycznia 1897.

L. 27285 (1920 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 5 razy po 1772 zł. 10 ct. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w sali Senatu cywilnego w dniach 12 kwietnia i 12 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr Dolina w powiecie Tłumackim położonych wedle wyk. hip. l. 142 B. poz. 7 księgi gruntowej dla większych posiadłości własność Naftalego Kriegla stanowiących a to przy pierwszym terminie, powyżej lub za cenę wywołania, przy drugim zaś poniżej takowej jednakowoż nie niżej trzeciej części tejże.

Cena wywołania wynosi 152000 zł.

Wadyum ustanowiono na kwotę 15200 zł.

Szczegółowe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 12 kwietnia 1895 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mogące z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego kuratora w osobie adw. dr. Hauslicha ze substytucyą adw. dr. Sokala jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Stanisławów, 9 stycznia 1897.

L. 15958 (1932 2—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza że na zaspokojenie dłużnej Michałowi Kotowiczowi od Iwana Orysza kwoty 4 zł. 44 ct. a. w. z pn. odbędzie się tamże w dniach 18 marca 1897 i 29 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya połowy realności dłużnika w wyk. hip. 286 i 2/6 części ciała hip. gminy Krukienice objętej.

Na pierwszym terminie zostaną realności te sprzedane tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadynm wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Mościska, 5 stycznia 1897.

L. 695 (1387 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z 2 stycznia 1897 l. 81348 rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 1100 zł. a. w. egzekucyjna sprzedaż 2/3 części sumy 1300 zł. M. k. na częściach dóbr Ispas II wedle poz. 34 i 49 on. wyk. hip. l. 141 dla większych posiadłości na rzecz Malwiny z Ocharskich Bobikowej zaintabulowanych z 4% odsetkami od dnia 10/9 1843 bieżącemi kosztami sądowemi 10 zł. iprawem spadkobierców Olimpii Ocharskiej w razie gdyby ze sprzedaży części dóbr Ispas dla dzieci Antoniego Bogowskiego więcej jak po 1300 zł. M. k. pozostało żądać dopłaty przewyższającej kwoty, w dwóch na dzień 1 marca 1597 i 6 kwietnia 1897 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona kwota na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny wywoławczej w kwocie 910 zł., na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 91 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną kwotę później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Kraśnickiego z substytucyą adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że wyciąg hipoteczny w mowie będącej sumy, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 stycznia 1897.

L 14302 (1899 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom ś. p. Iwana Wowka a to pełnoletnim Michałowi Wowk i nieletnim Stachowi, Ołeksie, Dmytrowi i Maryi Wowkom o 23 rat po 5 zł. 60 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 2 kwietnia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 kwietnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya 15/30 części realności pod lk. 108 w Siółku położonych wyk. hip. l. 442 księgi gruntowej gminy kat. Siółko objętych tudzież realności whl. 448 tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa oraz wywołania 154 zł.

Wadyum 15 zł. 40 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem p. adw. dr. Maurycy Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 29 grudnia 1896.

L. 1723 (1760 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o gogodzinie 10 rano dnia 22 kwietnia 1897 powyżej ceny szacunkowej; zaś dnia 28 maja 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 128 i połowy realności lwh. 291 w Wilkowicach Tomasza Dutki własnych na rzecz Kasy oszczędności miasta Białej pto 800 zł. z pn.

Cena wywołania realności 128 wynosi kwotę 1835 zł. a połowy realności lwh. 291 kwotę 400 zł.

Wadym 184 zł. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Józefa Schmetterlinga w Białej.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, 15 lutego 1897.

L. 15584 (1697 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Bochni w kwocie 570 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 21 kwietnia 1897 i 21 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 14 gm. kat. Słomka objętej dłużnika Józefa Kubicza własnej.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 31 grudnia 1896.

L. 10653 (1906 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Tomasza Łatki w kwocie 39 zł. 77 ct. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 58 ks. gr. gm. kat. Kadcza Maryanny z Muszyńskich Fiutowej własnej w dniu 6 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 390 zł. a. w.

Wadyum 97 zł. a. w.

Przyjęta będzie tylko oferta cenę podkupu 180 zł. przewyższająca.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 20 stycznia 1897.

L. 5828 (1660 3—3)

Celem ściągnięcia sumy 18 zł. a. w. z pn. na rzecz Schaji Tiegera w Sołotwinie odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 22 kwietnia 1897 i dnia 8 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya jednej trzeciej części realności whl. 141 i 911 gminy kat. Porohy objętych Stefana Kurycz własnych.

Cena wywołania 140 zł. 32 ct.

Wadyum 14 zł. 4 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratorem c. k notaryusza w Sołotwinie p. Studzińskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sołotwina, 30 września 1896.

L. 604 (1389 3—3)

C. k. Sąd powiatowy wojnicki zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 111 zł. z pn odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego brzeskiego w tutejszym Sądzie sprzedaż posiadłości lwh. 61 gm. kat. Biskupice objętej Pawła Świerczuka własnej dnia 22 kwietnia i 21 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł.

Wadyum 6 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony notaryusz wojnicki Piela.

Wojnicz, 10 lutego 1897.

L. 229 (1638 3—3)

W dniach 21 kwietnia 1897 i 19 maja 1897 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna licytacya połowy realności Wojciecha Mazura w Rokietnicy położonej wyk. hip. 203 i 543 księgi gruntowej gminy kat. Rokietnicy objętej na rzecz Jakóba Gołańskiego pto 77 zł. 73½ ct.

Cena wywołania 681 zł., wadyum 68 zł. 10 ct.

Protokół oszacowania i wyciąg tabularny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Pruchnik, 15 stycznia 1897.

L. 21218 (1862 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kościoła parafialnego OO. Dominikanów w Czortkowie w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 1745 księgi gruntowej gminy katastralnej Czortków z Wygnanką objętej na rzecz masy spadkowej śp. Piotra Zakrzewskiego zapisanej dnia 1 kwietnia 1897 za lub powyżej ceny wywołania a dnia 6 maja 1897 nawet poniżej takowej zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 525 zł.

Wadyum 52 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich, którzyby po dniu 21 stycznia 1896 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem, tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwok. dr. Czaczkowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, dnia 28 grudnia 1896.

L. 13941 (1758 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 6 rat po 15 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności l. wyk. hip. 33 ks. gr. gminy kat. Majdan Pawła Bolubasza własnej, tudzież realności l. wyk. hip. 351 ks. gr. gminy kat. Majdan Markusa Ostermana w 1|3, zaś Ozyasza Selwra w 2|3 częściach własnej w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego w likwidacyi we Lwowie w dniu 21 kwietnia 1897 i w dniu 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, a to na pierwszym co do ciała hip. 33 ks. gr. Majdan za cenę wywołania 600 zł. lub wyżej tejże, zaś co do ciała hip. 351 ks. gr. gminy Majdan za cenę wywołania 200 zł. lub wyżej tejże, zaś na drugim także niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Poręczne 10% ceny ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. Rożankowski z zastępstwem adw. dr. Billeta jest ustanowiony.

Złoczów, 29 grudnia 1896.

L. 12796 (1766 3—3)

Dnia 22 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przeciw spadkobiercom Jakóba Bera Rosenblütha na koszt i niebezpieczeństwo kontraktołomnego nabywcy Jakóba Bleicha pto 170 zł 47 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna relicytacya realności pod lk. 456 w Skałacie położonej wykazem hip. l. 627 tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa i wywołania 2400 zł. wa.

Wadyum 240 zł. wa.

Sprzedaż nastąpi za jakąkolwiekbądź cenę, jednakowoż nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Warunki licytacyjne i protokół opisania przynależności, można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i i Cipry Bleich jest Teofil Czeluściński w Skałacie.

Kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jakóba Bleicha jest Gerschon Margulies w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy

Skałat, dnia 20 stycznia 1897.

L. 13537 (1907 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Berla Beinischa, Dawida Rosenheka i Feigi Riesenberg przeciw Jurkowi Oleksiuk Dmytra i tow. pto 13 rat po 11 zł. 76 ct. z pn. odbędzie się dnia 8 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. a) l. 161 b) 86, c) 230, d) 319 gminy Oleszkowa, a a) dłużnika Jurka Oleksiuka Dmytra, ad b Andryja Jurczuka Jakowa ad c) Paraski z Menyczuków Strypko, ad d) Hrycia Oleksiuka Wasyla.

Cena wywołania realności ad a) 428 zł., ad b) 1096 zł., ad c) 75 zł., ad d) 75 zł.

Wadyum ad a) 42 zł. 80 ct., ad b) 109 zł. 60 ct., ad c) 7 zł. 50 ct., ad d) 7 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 30 listopada 1896.

L. 7044 (1740 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Chaima Rosenfelda w kwocie 31 zł. 94 ct. z pn. odbędzie się dnia 22 kwietnia 1897 i dnia 3 czerwca 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności wykazem hip. l. 22 ks. gr. gminy Buchcice objętej dłużnika Stanisława Sochy własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1905 zł. 25 ct., wadyum 195 zł., kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został c. k. notaryusz Goyski w Tuchowie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Tuchów, dnia 12 grudnia 1896.

L. 1390 (1980 1—3)

A V I S O.

Am 6 April 1897 findet um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10 Corps in Przemyśl eine Verhandlung wegen Kauf von 1540 Metercentner Weizenzwiebakmehl (mindestens Weizenmehl Type 3 neu, der Budapester Dampfmühlen) statt.

Hiebei wird bemerkt, dass es sich nicht um die Lieferung vom ungarischen Mehl handelt, sondern dass das zu liefernde Mehl blos der erwähnten Type gleichzukommen hat.

Die näheren Bedingungen können bei der genannten Intendanz oder beim Militär-Verpflegs-Magazin in Przemyśl eingesehen werden.

Von der k. u. k. Intendanz des 10 Corps.

L. 1717 (1951 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 1641 zł. 40 ct. egzekucyjna sprzedaż dóbr Żywaczów Grzegorzowka dłużnika Grzegorza Zerygiewicza własnych whl. 403 ks. tabul. tut. sądu objętych w dwóch na dzień 22 marca 1897 i 10 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 116.000 zł. która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostaną sprzedane, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 11.600 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będących dóbr, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 6 lutego 1897.

L. 24652 (1949 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprzywil. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie dozwoloną została w celu zaspokojenia kwoty 85 zł. 20 ct. z 8% odsetkami zwłoki od 1 listopada 1894 kwoty 85 zł. 20 ct z 8% zwłoki od 1 maja 1895, kwoty 85 zł. 20 ct. z 8% odsetkami zwłoki od 1 listopada 1895 i kwoty 85 zł. 70 ct. z 8% odsetkami zwłoki od 1 maja 1896, tudzież kosztów obecnie w kwocie 23 zł. 60 ct. przyznanych egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Ryfki Chajes pod Nr. 46 położonej wyk. hip. 1. 153 ks. gr. dla I dz. m. Kołomyi objętej w dwóch na dzień 6 kwietnia i 4 maja 1897 każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 18.000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupna mający obowiązanym będzie kwotę 1800 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którym uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczonej realności później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Zipsera z substytucyą adw. dr. Jurczenki został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 30 stycznia 1897.

L. 8966 (1934 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu Państwa w kwocie 40 zł. wa. z pn. dnia 22 kwietnia i dnia 20 maja 1897 kaidym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności whl 212 gminy kat. Uście zielone objętej, dłużnika Mojżesza Rostoldera własnej a to na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 440 zł. wa., a na drugim także niżej tejże.

Wadyum wynosi 44 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli, ustanowiono Aleksandra Holubaz Uścia zielonego.

Monasterzyska, 30 listopada 1896.

L. 6626 (18 8 1—3)

W dniach 26 kwietnia i 31 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 zrana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Pauliny Reiner w kwocie 1250 zł. wa. z pn. publiczna licytacya realności l. k. 26 w Piekarach położonej wykazem hipotecznym gm. katastr. Pisary Nr. 8 objętej.

Cena wywołania 3080 zł. wa., wadyum 308 zł. wa., resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Lipowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 2 stycznia 1897.

L. 10136 (1938 1—3)

Celem ściągnięcia sumy 18 zł. 77 ct. wa z pn na rzecz Feigi Teme Blej odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 22 kwietnia 1897 i dnia 10 czerwca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna przymusowa licytacya realności whl. 1221 gminy katastralnej Sołotwina objętej Hnata Śliziuka własnej.

Cena wywołania 165 zł., wadyum 16 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Sołotwinie p. Studzińskiego.

Sołotwina, 3 listopada 1896.

L. 8747 (1990 1—3)

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Racheli z Freibików Krüglowej przeciw Herzowi Freibikowi w ilości 300 zł. z pn. realność egzekuta wyk. hip. 136 w Potoku złotym w tymże sądzie w dniu 31 marca i w dniu 5 maja 1897 każdym razem o 10 godzinie rano, jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej będzie sprzedaną.

Cena wywołania 1763 zł., wadyum 176 zł. 30 ct.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Potok złoty, dnia 31 grudnia 1896.

L. 15368 (1991 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 559 zł 57 ct. odbędzie się w dniu 6 kwietnia 1897 i w dniu 5 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 58 gm. Wiśniowa objętej dłużniczki Maryanny Wszołkowej własnej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2606 zł., wadyum 261 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, ustanowiony został adw. dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 28 stycznia 1897.

L. 2505 (1892 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności miasta Białej w kwocie 2112 zł z pn. zostanie realność pod lk. 12, lwh. 18 i połowa realności lk. 45, lwh. 70 i cała realność lk. 80, lwh. 108 w Bystrej Jana i Agnieszki Niklów własne, dnia 26 kwietnia 1897 i dnia 29 maja 1897 o godzinie 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 5898 zł. 28 ct, na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Wadyum wynosi 590 zł.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po dniu 11 lutego 1897 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli, lub którzyby o licytacyi uwiadomieni nie zostali, do rąk kuratora adw. dr. M. Aronsohna i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 22 lutego 1897.

L. 655 (1868 1—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lwh. 247 w Kętach Leopolda i Netti Ringerów w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 26 kwietnia 1897 i dnia 25 maja 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 8100 zł.

Wadyum wynosi 810 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanym ustanowiono adw. Chrzanowskiego w Kętach.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można w Sądzie przejrzeć.

Kęty, 8 lutego 1897.

L. 5558 (1972 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Natana Leiba Mandla w kwocie 466 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części realności pod Nk. 151 w Hermanowy położonej whl. 231 ks. gr. gm. kat. Hermanowa objętej na imię Pawła Malaka zaintabulowanej w dniach 9 kwietnia i 14 maja 1897 każdym razem o 10 godz. przed południem.

Cena wywołania 520 zł. 66 2/3 ct. a. w.

Wadyum 52 zł. 06 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 20 września 1896.

L. 9804 (1973 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Krakowie w kwocie 2500 zł w dniach 20 kwietnia 1897 i 18 maja 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod lk. 8 w Rybitwach objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 11030 zł. 31 ct.

Zakład 110 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 15 listopada 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 28 grudnia 1896.

L. 10794 (1974 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Józefa Birnsteina w kwocie 560 zł. w dniach 20 kwietnia i 18 maja 1897 w Sądzie o godzinie 10 rano 7/12 części realności pod lk. 1 w Lednicy niemieckiej lwh. 81 ks. grunt. gm. Lednica niemiecka objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 2061 zł. 50 ct.

Zakład 207 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 25 listopada 1896 do hipoteki weszli do rąk c. k. notaryusza p. Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, 30 grudnia 1896.

L. 9468 (1491 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Szymona Ząbczyka w kwocie 263 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tym Sądzie dnia 27 kwietnia 1897 i dnia 28 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności lwh 155 i połowy realności lwh. 335 ks. gr. gminy kat. Kupno objętych Agnieszki z Przybyłów Prenetowej własnych.

Cena wywołania 395 zł.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego Sądu.

Kolbuszowa, 12 grudnia 1896.

L. 10069 (1992 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 200 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Herscha Kneppla w tutejszym Sądzie przymusowa egzekucyjna licytacya 1) posiadłości lwh. 244 gminy Kupnowice objętej, 2) posiadłości lwh. 395 gminy Kupnowice objętej dłużnika Stefana Maryniaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 6 kwietnia 1897 i dnia 11 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie nastąpi sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na drugim nawet poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10%.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony jest p. Stanisław Dembowski w Rudkach.

Rudki, 29 grudnia 1896.

L. 11666 (1838 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w resztującej kwocie 445 zł. 86 ct. w. a. odbędzie się w gmachu tegoż Sądu dnia 27 kwietnia 1897 i dnia 1 czerwca 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności whl. 5 ks. gr. gm. kat. Gliny wielkie objętej obecnie Maryi z Ślimów Wojtusiakowej, Piotra Mazura i Anny z Wojtusiaków Mazurowej własnej.

Cena wywołania wynosi 2200 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Władysław Krasicki w Radomyślu.

Radomyśl, 6 stycznia 1897.

L. 6234 (1726 1—3)

Gwoździecki Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową licytacyę realności: a) lwh. 467 księgi gruntowej gminy Winograd, b) lwh. 134 księgi gruntowej gminy Ostrowiec i c) lwh. 365 księgi gruntowej gminy Chwaliboga nieobjętej masy spadkowej Lejzora Liebmana własnych, 22 kwietnia i 20 maja 1897 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa realności: a) 1412 zł., wadyum 141 zł. 20 ct., realności b) 790 zł., wadyum 79 zł., realności c) 650 zł., wadyum 65 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i bliższe warunki w tus. registraturze do przejrzenia.

Gwoździec, 31 grudnia 1896.

L. 1086 (1896 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Chaima Stolzenberga młodszego w kwocie 155 zł. 38 ct., odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 22 kwietnia 1897 i 20 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż ośmnastu czterdziestoósmych (18/48) części ciała hip. wyk. hip. l. 28 ks. gr. gminy kat. Gliniany objętego, własność Jakóba Tadaniera stanowiących.

Cena wywołania wynosi 450 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 30 listopada 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestyńskiego jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Gliniany, dnia 31 grudnia 1896.

L. 38609 (1485 1—3)

Dnia 23 kwietnia 1897 i dnia 21 maja 1897 każdym razem o godzinie 10 zrana odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 48 ks. gr. gm. kat. Szczepanowice objętej Wawrzyńca Nowickiego własnej na pokrycie pretensyi Maryanny Słowikowej w kwocie 60 zł. 85 ct z pn.

Cena wywołania 176 zł. 75 ct., poniżej której na terminie pierwszym sprzedaż nie nastąpi, zaś na drugim terminie sprzedaż nastąpi za jakąbądź najwyższą cenę.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania, kuratorem nieobecnych wierzycieli adwokat dr. Buś ze substytucyą adwokata dr. M. Gałeckiego.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania do przejrzenia w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy miejsko-deleg.

Tarnów, dnia 23 grudnia 1896.

L. 1303 (1926 1—3)

W dniach 20 kwietnia 1897 i 21 maja 1897 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Floryana Szczerby w kwocie 100 zł. z pn. przez sąd tutejszy licytacya ciała hipotecznego wyk. hip. l 32 księgi gr. gm. Łopuszna objętego Samuela Josla 2 im. Fettera własnego, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 118 zł. 5 ct.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 31 grudnia 1896.

L. 9673 (1893 3—3)

Odnośnie do tusąd. edyktu z 30 grudnia 1896 l. 9673 zawiadamia się, że drugi termin licytacyjny posiadłości lwh. 216 i 236 gminy Grąziowa odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1897.

C. k. Sąd powiatowy.

Bircza, dnia 8 marca 1897.

L. 11532 (1511 3—3)

Dnia 22 kwietnia 1897 i dnia 28 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 2/3 części realności w Huczku położonej wyk. hip. 246 ks. gr. tejże gminy objętej dłużników Maryi Dypko i niel. Jana Tyszaka własnej na zaspokojenie wierzytelności 62 zł. z pn. na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu.

Cena wywołania 266 zł. 67 ct. w. a., wadyum 26 zł. 67 ct wa.

Dalsze warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli adw. dr. Hawliczek w Dobromilu.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobromil, dnia 18 lutego 1897.

L. 12106 (1943 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Piotra Berlinga Chaima Mehra i Chany Rosenbaum w kwocie 800 zł. z pn. odbędzie się dnia 8 kwietnia 1897 i dnia 10 maja 1897 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) realności dłużnika Jana Solatyckiego Stanisława wyk. hip. l. 550 i b) realności Semena Hawryluka Fedora whl. 1070 gminy Trójca objętej.

Cena wywołania realności ad a) 200 zł., ad b) 25 zł.

Wadyum realności a) 20 zł., b) 2 zł. 50 ct.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w aktach tus. registratury.

Zabłotów, 20 listopada 1896.

L. 13188 (1937 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw Onufremu Kołaczykowi i Romanowi Hryńczukowi o 123 zł. 70 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie o godzinie 10 rano dnia 1 kwietnia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 29 kwietnia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności w Kotuzowie położonych wyk. hip. l. 416, 125 i 117 księgi gruntowej gminy kat. Kotuzów objętych.

Cena szacunkowa, oraz wywołania 315 zł., 195 zł. i 100 zł.

Wadyum 31 zł. 50 ct., 79 zł. 50 ct. i 10 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności, przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych, ustanowiony kuratorem p. adwokat dr. Maurycy Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 24 stycznia 1897.

L. 27709 (1919 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. akcyjn. Banku hipotecznego we Lwowie a to: dwóch dnia 1 listopada 1895 i dnia 1 maja 1896 zapadłych rat po 5037 zł. 40 ct. z 8 procentami zwłoki od dnia zapadłości do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącymi za potrąceniem wszakże kwoty 3332 zł. 63 ct. odbędzie się dnia 6 kwietnia 1897 i dnia 12 maja 1897 o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż dóbr Dołhe, Stryhańce i Ostrowiec wyk. hip. l. 151, 201 i 552 ks. gr. dla większych posiadłości Sydonii z Mysłowskich Pieńczykowskiej, Kazimierza Pieńczykowskiego i Adama Pieńczykowskiego własnych, które przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 364 440 zł. wa. sprzedane zostaną.

Zakład wynosi 36.440 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Sokal w Stanisławowie.

Stanisławów, 2 stycznia 1897.

L. 10788 (1925 2—3)

W dniach 20 kwietnia 1897 i 21 maja 1897 o godzinie 10 przed południem przeprowadzoną zostanie celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 50 zł. z pn przez sąd tutejszy licytacya 3/18 części ciała hipotecznego wyk. hip. l. 70 księgi gr. gm. Chlebowice wielkie objętego małoletnich Mikoły Wasyla i Anny Kościów własnych, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej 152 zł. 42 ct.

Poręczne 10%.

Kurator wierzycieli c. k. notaryusz Robert Adamski.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 listopada 1896.

Konkursa.

L. 322 (1916 2—3)

KONKURS.

Trembowelska c. k. Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na stałe posady nauczycielskie przy następujących szkołach ludowych:

1. Przy VI klasowej szkole męskiej w Trembowli posada starszego nauczyciela z płacą 600 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

2. Przy V klasowej szkole żeńskiej w Trembowli: a) posada katechety obrz. gr. kat. tudzież b) posada starszej nauczycielki ewentualnie i młodszej opróżnić się mogącej z płacą jak pod I młodszej zaś z płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Obowiązkiem katechety będzie udzielać także nauki religii w szkole na przedmieściu „Sady“.

Od katechety wymaga się kwalifikacyi w myśl §. 3 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 Nr. 71, od starszej nauczycielki z grupy II do szkół wydziałowych t. j. do udzielania historyi naturalnej, fizyki i matematyki.

3. Przy szkole 4 klasowej w Łoszniowie na trzy posady starszych nauczycieli z płacą po 350 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie, ewentualnie i na posadę młodszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

Język wykładowy przy tej szkole, jak i przy szkołach pod 1 i 2 jest polski.

4. Przy szkole 3 klas. w Kobył włokach, przy 4 kl. w Strusowie i 2 klasowych w Darachowie, Dołhem, Chmielówce, Hleszczawie, Iławczu, Iwanówce, Mogelnicy nowej, Podhajczykach justynowych, Romanówce, Wierzbowcu i Zazdrości, posady młodszych nauczycieli (nauczycielek) z płacą po 300 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie z wyjątkiem szkoły w Strusowie, przy której jest płaca 400 zł. i 10% dodatkiem na mieszkanie.

5. Na posady przy szkołach I klas. z płacą 350 zł. i wolnem mieszkaniem, ogrodem i użytkiem z 1 morga pola w Boryczówce, Brykuli nowej i Małowie.

Od nauczycieli (nauczycielek) przy szkołach pod 3, 4 i 5 wymienionych wymaga się kwalifikacyi do szkół ludow. pospolitych z językiem wykładowym polskim i ruskim a nadto pod 1 i 3 także uzdolnienia do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu.

Podania należycie udokumentowane należy wnieść za pośrednictwem swej Władzy przełożonej najpóźniej do 15 kwietnia 1897 do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Trembowla, dnia 24 lutego 1897.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 3025 (1993 1—3)

W okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie jest sześć posad woźnych sądów powiatowych do obsadzenia a to po jednej w Wiśniowczyku, Rawie, Turce, Rymanowie, Kamionce strumiłowej i Gródku z płacą roczną 250 zł., prawem posunięcia się na wyższą płacę rocznych 300 zł., 25% dodatkiem aktywalnym i ubiorem służbowym.

Ubiegający się o te ewentualnie o posady sług sądowych lub dozorców więźniów przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogące wniosą swoje należycie udokumentowane podania najdalej do 20 kwietnia 1897 do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, przyczem się nadmienia, że posady powyżej wymienione przedewszystkiem kandydatom wojskowym w certyfikaty uprawniające zaopatrzonym nadane będą.

Lwów, dnia 10 marca 1897.

Upadłości.

L. 3666 (1988 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Schajego Bedrykowskiego i Schulima Liebergalla nieprotokołowanych kupców w Skale, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Sędziego powiatowego Michała Nowackiego w Borszczowie, a tymczasowym zarządcą masy p. Maryana Pietrowskiego w Skale.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 15 marca 1897 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym wypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 15 maja 1897 bądź to bezpośrednio w Sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowego dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa, zgłosili, a na terminie na dzień 15 czerwca 1896 o godzinie 10 z rana w biórze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawowali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Borszczowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 2 marca 1897.

L. 15566 (1956)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w masie rozbiorowej Wolfa Eisiga Frau nieprotokołowanego kupca bławatnych towarów w Samborze adwokat dr. Józef Steuerman w Samborze stałym zarządcą masy, zaś Marek Spindler koncypient adwokacki w Samborze zastępcą zarządcy masy ustanowiony został.

Sambor, 21 listopada 1896.

Kuratele.

L. 3092 (1909 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie zawiadamia, że Fedko Lisowicz z Grzybowic uznany niewłasnowolnym z powodu choroby umysłowej, a kuratorem jego Wasyl Chrypiak w Grzybowicach.

Lwów, dnia 10 lutego 1897.

L. 6462 (1879 3—3)

Izydor recte Ignacy Łesyszyn z Synowódzka wyżnego uznany umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Władysława Dobosiewicza ze Skolego.

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, dnia 5 lipca 1896.

L. 55681 (1958 1—3)

Adam Lewandowski uznany został umysłowo chorym a kuratorem tegoż mianowany P. Szczepan Lewandowski.

C. k. Sąd pow. m. del. S. I.

Lwów, dnia 5 września 1896.

L. 6364 (1969 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie zawiadamia, że Nykoła Zyhal z Knibynicz za marnotrawcę uznany, a kurator dla niego w osobie Hrycia Marków z Knibynicz ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy

Rohatyn, 31 maja 1896.

L. 4300 (1967 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach ogłasza, że uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 23 lutego 1895 l. 3065 został Wasyl Bojko z Uwisły za głupkowatego uznanym.

Kuratorem jego jest Iwan Luby z Uwisły.

Kopyczyńce, 28 maja 1895.

L. 622 (1966 1—3)

Jędrzeja Liśkiewicza z Jarosławia dolnież przedm. uznano za głupkowatego, kuratorem dla niego mianowano Konstantego Liśkiewicza z Jarosławia.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, dnia 20 stycznia 1897.

L. 1041 (1964 1—3)

Marcin Baran rolnik z Nozdrzca został uznanym marnotrawcą na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Sanoku z dnia 18 lutego 1896 do l. 1172.

Kuratorem jego jest Michał Niemiec gospodarz z Nozdrza.

C. k. Sąd powiatowy.

Dynów, dnia 8 marca 1896.

L. 310 (1940 1—3)

Fedia Malara z Terszowa uznano obłąkanym, kuratorem ustanowiono Wasyla Bieganowskiego ze Spasa.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 23 stycznia 1897.

Wyroki prasowe.

L. 5887 (1981)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułów umieszczonych w Nr. 8 czasopisma: „Robotnik“ z dnia 10 marca 1897 pod napisem: „Wyborcy“ zawiera znamiona występku z §. 300 i 302 uk., a pod napisem „Prawyborcy w Stryju“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 12 marca 1897.

L. 2741 (1986)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§. 487 i 493 p. k., że treść artykułu umieszczonego na pierwszej i drugiej stronie nr. 17 wychodzącego w Przemyślu czasopisma „Kuryer Przemyski“ pod napisem „Ruch wyborczy“ a mianowicie ustępów 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13 i 14 zaczynających się od słów „Prawybory w całej pełni u nas“ a kończących się słowami „dopiero około godziny 7½ rozeszli się do domu“ tak samo jak i treść artykułu umieszczonego w tym samym numerze powyższego czasopisma w rubryce „Kronika“ pod napisem „Różga w użyciu c. k. komisaryatu Policyi“ a mianowicie treść ostatniego zdania 3 ustępu tegoż artykułu, zaczynającego „Tenże obarzony“, a kończącego się słowami „aż chłopiec z boleści zemdlał“, stanowią występek w §. 300 ust. kar. określony, zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego numeru „Kuryera Przemyskiego“ przez c. k. Prokuratoryę Państwa zarządzona.

W skutek tego wzbronionem jest dalsze jego rozpowszechnianie a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy.

Przemyśl, 7 marca 1897.

Zl. 52 (1712)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 1 März 1897 Zahl 1701 M. J., der in Zürich erscheinenden Zeitschrift: „La-Tribuna“ den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Zl. 53 (1768)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 6 der periodischen Druckschrift: „Brod und Freiheit“ vom 1 März 1897 unter der Rubrik: „Sprechsaal“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Militär-Capellen und Civil-Musiker“ in der Stelle von „Die gewerbliche Thätigkeit der Millitär-capellen“ bis inclusive „unter der sie zu leeden haben“ (Seite 5, Spalte 2, und Seite 6, Spalte 1) das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, une es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach §. 37 Pr G. auf Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 3 März 1897.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 22 Februar 1897, Z. 1771 die Weiterverbreitung der im Verlage von Hans Lüstenöder in Berlin, W 30, Straße 12 a. Nr. 2 erschienenen Druckschrift: „Was ist Antisemitismus?“ nach §, 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 50 (1927 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Jana Rymanowskiego z Huty polańskiej z życia i miejsca pobytu nieznanego, iż w skutek skargi Manesa Weinfelda przeciw niemu pto 25 zł. 10 ct. w. a. z pn. wniesionej termin do rozprawy ustnej drobiazgowej na dzień 30 marca 1897 o godz. 9 rano wyznaczony i dla niego kurator w osobie p. Józefa Frankiewicza ustanowiony został.

Wzywa się przeto Jana Rymanowskiego, aby wskazał sądowi pełnomocnika lub udzielił kuratorowi potrzebnej informacyi, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla, dnia 28 stycznia 1897.

L. 22237 (1675 2—3)

Nieznanego z miejsca pobytu Matija Seniuka zawiadamia się, że dnia 28 stycznia 1894 zmarła w Iwanowcach jego siostra Marya Kulka z pozostawieniem testamentu w którym Matija Kulka spadkobiercą ustanowiła, i że dla strzeżenia praw jego ustanowiono dlań kuratorem Ilka Seniuka z Iwanowiec.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Kołomyja, 27 stycznia 1897.

L. 2967 (1955 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Julię Kriegseisen, że w sprawie tabularnej Natana i Ity Feitów o wydzielenie części par. grunt. 49 wyk. hip. l. 192 ks. gr. gm. Sanok ustanowił dla niej kuratorem adwokata dr. Flakowicza z Sanoka, któremu doręczył przeznaczoną dla niej tusądową uchwałę z dnia 31 grudnia 1894 l. 7797.

Sanok, dnia 21 maja 1895.

L. 20937 (1979 1—3)

W myśl rozporządzenia c. k. Ministerstwa handlu z dnia 19 lutego 1897 l. 3904 podaje się do powszechnej wiadomości, że poczawszy od 15 marca 1897 wszelkie przesyłki pocztowe podlegające opłacie pocztowej (a więc i listy z deklarowaną wartością jakoteż pakiety) nadane za rewersem zwrotnym, muszą być frankowane przy nadaniu, w przeciwnym razie bowiem nie będą przyjęte do transportu pocztowego.

Niniejsze postanowienie dotyczy obrotu wewnątrz monarchii austryacko-węgierskiej, tudzież obrotu z Węgrami i z krajami okupowanymi.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 11 marca 1897.

L. 351 (1960 1—3)

Zawiadamiając niewiadomych z miejsca pobytu Macieja i Jędrzeja Sowów, że Maryanna Sowa 2o Piątkowska i małoletnia Barbara Sowa wniosły przeciw nim do l. 14601/96 pozew o wpis prawa własności realności whl. 19 ks. gr. Jasienna objętej, wzywa się ich, aby przed terminem, który do rozprawy na 2 kwietnia 1897 o godzinie 10 rano wyznaczono samemu kuratorowi dr. Juliuszowi Chodackiemu adw. w Nowym Sączu środków do obrony udzielili albo innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu powiat. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 16 grudnia 1896.

L. 11088 E D Y K T. (1673 2—3)

C. k. Sąd w Samborze wzywa nieznanych właścicieli, następujących w tusądowym urzędzie depozytowym od lat przeszło 30 przechowanych effektów pieniężnych, gotówki i t. p. aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci w „Gazecie lwowskiej“ licząc wykazali swe prawa, inaczej bowiem rzeczone effekta pieniężne, gotówka i t. d. c. k. Skarbowi Państwa wydane zostaną.

Nr. masy	Liczba tusąd. uchwały	Nazwa masy depozytowej	Gotówka		Książeczki kasy oszczędności		Obligacye		Kosztowności	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł	ct.	zł.	ct.
222	14445-95	Masa spadkowa Marcelego Suchodolskiego	1569	12	—	—	—	—	—	—
215	14775-95	Dobra Matków Mochnaty i Iwaszkowce	146	50½	—	—	—	—	—	—
41	14034-95	Wierzyciele dóbr Strutyn	—	—	10	1	—	—	—	—
253	14253-95	Birkenthal ca Bracon	10	50	—	—	—	—	—	—
196	13832-95	Dobra Podhorodce, Jamielnica Sopot i Krycz	148	46	—	—	—	—	—	—
123	14761 95	Miasto Sambor ca Mendel Zeimer pcto 612·9	—	10½	—	—	—	—	—	—
5	14759-95	Wierzyciele Krużyk	—	—	—	—	—	1½	—	—
466	14760-95	Jan Bagin	208	26	—	—	—	—	—	—
344	14200-95	Barbara Dziubińska	—	1	—	—	—	—	—	—
435	14441-95	Maciejowski ca Barański	11	55	—	—	—	—	—	—
36 i 1638	14152-95	Antoni Pietruski	1985	39	—	—	—	—	—	—
222	14147-95	Marceli Suchodolski	—	—	313	44	—	—	—	—
381	14561-95	Dobra Jawora górna	15	70½	—	—	—	—	—	—
258	14151-95	Hieronim Bieliński	—	—	—	—	8	92½	—	—
63	14029-95	Elżbieta Dorosz	—	—	—	—	25	50	—	—
284	14560-95	Bernaczek et Münzer	6	30	—	—	—	—	—	—
562	14433-95	Matkowski ca Borowski	6	25	—	—	—	—	—	—
4	14150-95	Ausberta Dwernicka	—	—	—	—	18	75	—	—
506	14434-95	Mondschein ca Heider	38	—	—	—	—	—	—	—
570	13689-95	Jędrzej i Katarzyna Ines	5	66½	—	—	20	—	20	—
112	14155-95	Leon Romanowicz	6	54	—	—	2	50	—	—
70	14765-95	„Fiscus“	—	—	—	—	256	87½	—	—
199	14766-95	Altbach ca Jung	4	—	—	—	—	—	—	—
371	14446-95	Lubinger ca Spizer	5	26	—	—	—	—	—	—
464	14439-95	Schwarz ca Struszkiewicz	42	—	—	—	—	—	—	—
198	14084-95	Drohobycz ca Jasińska	81	86	—	—	102	47½	—	—
257	14023-95	Dobra Uherce zapłatyńskie	161	84½	—	—	—	—	—	—
225	14153-95	Michał Pawlewicz	—	—	—	—	2	22½	—	—
626	14624-95	Wolf Rosengarten	132	88	—	—	—	—	—	—
67	13690-95	Elżbieta Trippel	29	73½	—	—	—	—	6	—
54	13831-95	Franciszek Beranek	105	—	543	67	550	96½	—	—
268	13840-95	Dobra Rychcice	—	—	—	—	21	49	—	—
157	14027-95	Dobra Kruszelnica	515	90½	59	58	—	—	—	—
177	14769-95	Fiscus ca Młocki	—	61	—	—	—	—	—	—
279	14770 95	Dobra Korczyn	—	12½	—	—	—	—	—	—
251	13875-95	Adam Hoszowski	6	66	—	—	—	—	—	—
711	14611-95	Krzepicki ca Bełchocki	19	60	—	—	—	—	—	—
90	14082 95	Abraham Körner	1	17½	—	—	—	—	—	—
266	14079-95	Napoleon Barański	1	05	—	—	—	—	—	—
2	13986-95	Wierzyciele Romana Bielskiego	—	—	—	—	45	—	—	—
262	14255-95	Franciszek Pauli	—	17½	—	—	—	—	—	—
93	13996-95	Masa spadkowa Fryderyka Lechel	—	—	—	—	11	70½	—	—
270	13863-95	Abraham Löwenthal	—	—	16	66½	—	—	—	—
59	13996-95	Józef Cichoński	11	86½	—	—	32	28½	28	35
584	14615-95	Reisner ca Maciulski	9	52	—	—	—	—	—	—
240	14154-95	Mikołaj Podgórski	—	—	—	—	9	42½	—	—
636	14436-95	Wagner ca Jarosławski	10	—	—	—	—	—	—	—
91	13997-95	Maciej Kalita	—	—	—	—	—	46½	—	—
753	14440-95	Schindler ca Holeksy	8	10	—	—	—	—	—	—
671	14612 95	Laden ca Kraśnicka	2	29	—	—	—	—	—	—
732	14777-95	Petro Paluch	—	6	—	—	—	—	—	—
607	14623-95	Aschkenazy ca Fromm	18	67	—	—	—	—	—	—
187	14251-95	Krynicki ca Zachorowski	—	—	—	—	1	03	—	—
677	14613-95	Ester ca Tyczyński	27	90	—	—	—	—	—	—
563	14767-95	Friedman ca Wierzbicki	—	—	33	97	—	—	—	—
104	14032-95 9007-95	Marya Makuszyńska	—	—	—	—	3	48	—	—
467	13749-95	Część dóbr Turze	1823	63½	—	—	—	—	—	—
367	13868-95	Piotr Alkantary Głogowski	—	66	—	—	—	—	—	—
436	14447-95	Grünberg ca Radzicki	5	57½	—	—	—	—	—	—
64	14621-95	Drohobycz ca Łodyńskim	—	—	—	—	25	—	—	—
441	14448 95	Lam ca Karnicki	8	50	—	—	—	—	—	—
76	14615-95 14254-95	Süssel i Lea Grossman ca Leonowi Dzwonkowskiemu	—	—	—	—	13	05	—	—
243	12454-95	Fiscus ca Siateckiej	—	—	—	—	50	62½	—	—
321	14762-95	Dobra Nowesioło	—	16	—	—	—	—	—	—
165	14763-95	Dobra Dobrowlany	108	98	—	—	—	—	—	—
287	14158-95	Dobra Tomaszowce	2	21½	—	—	—	—	—	—
368	14159-95	Poddani z Daszawy	4	49½	—	—	—	—	—	—
459	14449-95	Gittla Tauber	2	83	—	—	—	—	—	—
66	14776-95	Franciszek Futerski	—	—	—	—	4	—	—	—
273	14622-95	Wolf Fleischman	4	86½	—	—	10	—	—	—
166	14203-95	Dobra Holeszów	19	90½	—	—	—	—	—	—
81	14081-95	Wierzyciele Hausera	442	78	—	—	—	—	—	—
22	14252-95	Dobra Bereżnica	14	½	—	—	—	—	—	—
328	14206-95	Spadkobiercy ś. p. Nikodema Smarzewskiego	105	—	—	—	—	—	—	—
69	14764-95	Fiscus	—	—	—	—	50	94	—	—
58	14149-95	Spadkobiercy ś. p. Antoniego i Honoraty Choroszczakowskich	—	—	—	—	25	14	—	—
94	14033-95	Barbara Lewicka	11	95½	—	—	8	08	—	—
599	14619-95	Następcy Marcina Starzyńskiego ca Józefowi Matkowskiemu	—	—	—	—	481	9½	—	—
72	13994-95	Jędrzej i Klara Geschwind	—	—	—	—	13	59	—	—
147	13901-95	Ewelina Żebrowska	—	½	—	—	—	—	—	—
86	13870-95	Franciszek Kuryłowicz	25	20	119	79	101	63½	—	—
73	13995 95	Wierzyciele Geschwinda	—	—	—	—	589	86	—	—
51	14618-95	Piotr Zawadzki	—	—	—	—	63	68½	—	—
43	14772-95	Maryanna Starzyńska	—	—	—	—	10	35	—	—
50	14617-95	Rozalia Zawadzka	—	—	—	—	15	75	—	—
80	14773-95	Heffner i Szemerdyński	—	—	—	—	15	82	—	—
47	14030 95	Marcela Wrzeszcz	463	45	—	—	6	10	—	—
77	4774-95	Wierzyciele Karola Heffnera	—	—	—	—	266	72	—	—
360	14202-95	Dobra Łupsza i Jajkowce	—	—	214	50	200	—	—	—
34	14016-95	Dobra Łukawica	312	80½	—	—	—	—	—	—
795	14961-95	Wincenty Beranek	—	—	50	71	—	—	—	—
540	14156-95	Spadkobiercy ś. p. Stanisława Broniewskiego	—	—	—	—	707	87	—	—

Sambor, 23 stycznia 1897.

L. 4269 (1606 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa hr. Młodeckiego, że na prośbę firmy J. M. Preminger i B. Kornblüh w Buczaczu wydano przeciw niemu i Władysławowi Drzewieckiemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Jurkiewiczowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Lorscha z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 20 lutego 1897.

L. 1239 (1605 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Jakóba Lesera z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Sura Igel przeciw niemu o nakaz zapłaty sumy wekslowej prośbę wniosła, któremu żądaniu uchwałą z dnia 16 lutego 1897 l. 1236 zadość uczyniono.

Oraz ustanawia Sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku i poleca temuż pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Sanok, 16 lutego 1897.

L. 10117 (1905 2—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Tokarczyka, syna Jana, że Wojciech i Marya Tokarczykowie przeciwko niemu wnieśli skargę o własność i intabulacyę 8/32 części posiadłości l. w. 34 gminy Brzyny, w skutek której wyznaczono do rozprawy ustnej termin na dzień 30 marca 1897 o 9 rano.

Dla Michała Tokarczyka ustanawia się kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Szayera, polecając nieobecnemu, aby temuż kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Stary Sącz, 7 listopada 1897.

L. 10923 (1895 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia Łukasza Kozaka ze Zboisk z życia i miejsca pobytu nieznanego, iż w skutek skargi Towarzystwa zaliczkowego w Dukli przeciw niemu pto 83 zł. 32 ct. aw. wniesionej termin do rozprawy ustnej drobiazgowej na dzień 30 marca 1897 o godz. 9 rano wyznaczony i dla niego kurator w osobie Marcina Kozaka ustanowiony został.

Wzywa się przeto Łukasza Kozaka, aby wskazał sądowi pełnomocnika lub udzielił kuratorowi potrzebnej informacyi, gdyż inaczej złe skutki wyniknąć mogące sam sobie będzie musiał przypisać.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla, dnia 15 grudnia 1896.

L. 4503 (1596 2—3)

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Henryka Rossmanitha postępowanie w celu umorzenia policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 15743 zapewniającej okazicielowi kwotę 2000 zł. na wypadek śmierci Henryka Rossmanitha, wzywa posiadacza tej zagubionej policy, ażeby ją w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ okazał Sądowi, gdyż inaczej na ponowne żądanie ubezpieczonego dokument ten uznanym będzie za umorzony.

Kraków, dnia 5 lutego 1897

L. 52795 (1595 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Antoniego Szklarza odraczając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie Nr. 19318 na imię Antoniego Szklarza wystawionej na kwotę 200 zł. opiewającej, na którą podjęto 176 zł. aw. aby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ile że po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu na ponowne żądanie podającego książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 30 grudnia 1896.

L. 20172 (1590 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu współwłaścicielkę realności pod lk. 143 dz. VIII. w Krakowie Esterę Eliaserową, tudzież wierzycieli hipotecznych tejże realności Feiglę Orgler, Mojżesza Rakowera, właścicieli firmy Steinkeller, Sarę Chwoilę Lackową i Józefa Janowskiego, że realność pod lk. 143 dz. VIII. w Kradowie położona lwh. 1535 objęta za pustkę uznaną została, tudzież że w celu zastąpienia tychże osób w niniejszej sprawie kuratorów ad actum mianowano, mianowicie dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Estery Eliaserowej kuratora ad actum w osobie adw. dr. Michała Münza z substytucyą adw. dr. Leona Fischlowitza, zaś dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Feigli Orgler, Mojżesza Rakowera, właścicieli firmy Steinkeller, Sary Chwoili Lackowej i Józefa Janowskiego kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Bernarda Langroda z substytucyą adw. dr. Maurycego Horowitza.

Kraków, dnia 29 maja 1896.

L. 48828 (1593 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadome z życia i miejsca pobytu współwłaścicielki realności pod lk. 196 dz. VIII. w Krakowie Hendlę Judes Selingerową, Breinolę Flimer i Małkę Wederer, iż celem doręczenia tus. uchwały z dnia 24 lipca 1896 l. 25962 zarządzającej intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwotach 18 zł. 35 ct. i 96 ct. w stanie biernym realności pod lk. 196 dz. VIII. w Krakowie na rzecz Wys. Skarbu ustanowiono dla nich kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Peipera z substytucyą adw. dr. Langroda w Krakowie.

Kraków, dnia 11 grudnia 1896.

L. 7354 (1592 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Adolfa i Halinę Sokolnickich, że przeciw nim wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de praes. 19 lutego 1897 l. 7354 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 130 zł. wa. z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 lutego 1897 l. 7354 doręczony został ustanowionemu dla tychże kuratorowi adwokatowi dr. Kopffowi z substytucyą p adwokata dr. Bobilewicza w Krakowie.

Polecamy przeto Adolfowi i Halinie Sokolnickim, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli, lub innego pełnomocnika sobie obrali i Sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedasnia wyniknąć mogące sami sobie przypiszą.

Kraków, 23 lutego 1897.

L. 102 (1614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy ustanawia celem doręczenia ts. rezolucyi hipotecznej z dnia 20 sierpnia 1896 l. 8273 o wpis prawa własności całej posiadłości lwh. 92 i 1/3 części posiadłości lwh. 93 gm. kat. Kamionka mała kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Pajora, wójta gminy Kamionka mała Jana Stacha i o tem zawiadamia Jakóba Pajora.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 10 stycznia 1897.

L. 2858 (1608 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Seidmana, że na prośbę firmy Weidler Ball & Last wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. wa. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Jurkiewiczowi z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Katzenellenbogena z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 6 lutego 1897.

L. 21610 (1863 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Marka Pesyniuka, że Abraham Rosenkranz dnia 25 grudnia 1896 l. 21610 wniósł przeciw temuż pozew drobiazgowy o zapłatę kwoty 10 zł. i że kuratorem dla niego adw. dr. Diamant ustanowiony został.

Wzywa się zatem Marka Pesyniuka, ażeby temu swemu kuratorowi przed wyznaczonym na dzień 3 maja 1897 do rozprawy terminem potrzebnych wyjaśnień udzielił, lub innego zastępcę ustanowił i o takowym sądowi do iósł, inaczej bowiem z zaniedbania tego polecenia wyniknąć mogące szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 25 stycznia 1897.

L. 11221 (1579 3—3)

W celu doręczenia nakazu zapłaty z d. 30 sierpnia l. 11221 i dalszych zapaść mogących uchwał nieznanemu z życia i miejsca pobytu Włodzimierzowi Kropilnickiemu i Maryi Bodnaruk w sprawie włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie przeciw spadkobiercom Michała Kropilnickiego pto 330 zł. ustanawia się kuratora adw. dr. Korpińskiego w Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kosów, 30 sierpnia 1896.

L. 23695

OBWIESZCZENIE.

Wobec powtórnego zawleczenia do Cieszyna zarazy pyskowo-racicowej z transportem galicyjskiego bydła rzeźnego c. k. Rząd krajowy w Opawie, znosząc swe rozporządzenie z dnia 19. i 29. listopada i 16. grudnia 1896 l. 22.488, 23.204 i 24.364 (tutejsze okólniki z 28. listopada, 5. i 31. grudnia 1896 l. 102.585, 105.687 i 112.238), wzbronił rozporządzeniem z dnia 9. marca br. l. 5020, wprowadzać do Szląska bydło rogate z miejscowości wolnych od zarazy pyskowo-racicowej a leżących w powiatach Galicyi zarazą tą nawiedzonych.

Co do przywozu odżuwaczy (bydła rogatego, owiec, kóz) i świń z Galicyi do Szląska obowiązują przepisy rozporządzenia c. k. rządu krajowego w Opawie z dnia 9. lutego 1896 l. 2763 (tutejsze obwieszczenie z 18. lutego 1896 l. 13.505) i z dnia 15. lutego 1897 l. 3562 (tutejsze obwieszczenie z 22 lutego br. l. 16.531) a mianowicie:

1. Przywóz przeżuwaczy (bydła rogatego, owiec i kóz) przeznaczonych na handel, (z wyjątkiem zwierząt na rzeź przeznaczonych) z Galicyi do Szląska jest wzbroniony. C. k. starostwa w Szląsku są jednak upoważnione od wypadku do wypadku udzielać pozwoleń na przywóz bydła rogatego na opas z niezapowietrzonych powiatów Galicyi.

2. Zwierzęta przeżuwające, przeznaczone na rzeź, wolno przywozić z Galicyi do Szląska tylko koleją, z wyjątkiem do Bielska (Bielitz), dokąd wolno bydło rzeźne pędzić.

Przywiezione bydło rzeźne ma być wprost z dworca kolejowego zaprowadzone do rzeźni, lecz nie wolno go prowadzić do innych stajen lub tam, gdzieby mogło się zetknąć z bydłem miejscowem.

Zwierzęta rzeźne przywiezione do rzeźni w miastach: Bielsko, Freudenthal, Jägerndorf, Cieszyn i Opawa, muszą być wybite w ciągu 5 dni, zaś w innych miejscowościach w ciągu 48 godzin.

Co do przywozu świń z Galicyi do Szląska obowiązują nadal postanowienia ogłoszone rozporządzeniem tutejszem 26. sierpnia 1895, l. 71.036.

Tudzież, że ze względu na obecny stan zarazy pyskowo-racicowej w Galicyi c. k. Rząd krajowy w Opawie wzbronił aż do odwołania rozporządzeniem z dnia 15. lutego b. r. L. 3562 wprowadzać do Szląska zwierzęta racicowe (bydło rogate, owce, kozy i świnie) z następujących zarazą tą nawiedzonych powiatów w Galicyi, a mianowicie: Biała, Bóbrka, Borszczów, Brody, Brzesko, Brzeżany, Cieszanów, Chrzanów, Czortków, Drohobycz, Gródek, Husiatyn, Jarosław, Jasło, Kamionka, Łańcut, Lisko, Lwów, Mielec, Pilzno, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Sanok, Skałat, Sokal, Staremiasto, Stryj, Tarnobrzeg, Tarnopol, Trembowla, Turka, Zaleszczyki, Zbaraż i Żywiec.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 (Dz. u. p. Nr. 54).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14. marca 1897.

Zl. 5.020.

KUNDMACHUNG.

Da neurdings die Maul- und Klauenseuche durch einen Transport galizischer Schlachtrinder nach Teschen eingeschleppt worden ist, wird unter Aussekraftsetzung der hierämtlichen Verfügungen vom 19. und 29. November und 16. Dezember 1896 Zl. 22488, 23204 und 24364 vom 15 März l. J. an, die Einfuhr von Rindern aus seuchenfreien Orten verseuchter Bezirke des wohldortigen Verwaltungsgebietes untersagt.

Für die Einfuhr von Rindern aus Galizien sind somit bis auf Weiteres die h. v. Kundmachungen vom 9. Februar 1896 Z. 2763 und vom 15. Februar 1897 Z. 3562 massgebend.

Hievon beehre ich mich behufs weiterer Veranlassung die dienstböfliche Mittheilung zu machen.

Troppau, am 9. März 1897.
Für den k. k. Landespräsidenten.

L. 5622 (1959 1—3)

C. k. Sąd pow. m. d. w Tarnowie zawiadamia Wojciecha Jamroga, że Karol i Józef Maschlerowie spór przeciw niemu o zniesienie współwłasności realności lwb. 5 ks. gr. gm. Dąbrówka infułacka wytoczyli i że pozew z terminem na dzień 29 marca 1897 ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Malawskiemu w Tarnowie doręczono.

Tarnów, dnia 25 lutego 1897.

L. 53665 (1597)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy „H. Kretschmer“ w Krakowie z powodu śmierci właściciela tej firmy Henryka Kretschmera, natomiast poleca wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych firmy „H. Kretschmer“ w Krakowie z tem,

1. iż na zasadzie dekretu dziedzictwa c. k. Sądu pow. miej. deleg. w Krakowie z dnia 3 stycznia 1893 l. 52593/92 w spadku po ś. p. Henryku Kretschmerze wydanego, właścicielowi handlu pod firmą „H. Kretschmer“ w Krakowie prowadzonego, stały się małoletnie po śp. Henryku Kretschmerze pozostałe dzieci Marya i Aleksandra Kretschmerowie;

2. że handel ten imieniem tychże małoletnich prowadzi nadal Adela Kretschmer, matka i opiekunka tychże małoletnich, jako przez c. k. Sąd powiatowy m. d. w Krakowie, będący władzą opiekuńczą tychże małoletnich do prowadzenia tegoż handlu i przedsiębrania wszelkich czynności prawnych z prowadzeniem handlu połączonych upoważniona oraz, że takową podpisywać będzie w ten sposób, iż pod słowami „H. Kretschmer“ wyciśniętemi stampilią lub napisanemi, imię swe i nazwisko podpisze.

Kraków, dnia 15 stycznia 1897.

L. 50051 (1589 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Hani Kriegerowej wzywa posiadacza kwitu zastawniczego filii Krakowskiej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego z dnia 8 października 1896 Nr. 5828 z terminem wykupu 8 stycznia 1897 na zastawione w tejże filii losy a mianowicie:

1. dwa losy węgierskiego czerwonego krzyża serya 5057 Nr. 39 i serya 6941 Nr. 55, nominalnej wartości po 5 zł,

2. Cztery losy austr. czerw. krzyża serya Nr. 11522. Nr. 4, serya Nr 1572 Nr. 49, serya 2172 Nr. 48 serya 2242 Nr. 44 nominal. wartości po 10 zł.,

3. Jeden los włoskiego czerwonego krzyża serya 8455 Nr. 12,

4 Jeden los m. Krakowa Nr. 20998 nominal. wartości 20 zł.,

5. Jeden los węgierski Basilica (Dombau) serya 2186 Nr. 96, aby się z takowym zgłosił w przeciągu roku sześciu tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej licząc, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego kwit ten za umorzony uznany zostanie.

Kraków, dnia 11 grudnia 1896.

L. 1066 (1567)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmy: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Żmigrodzie, stowarzyszenie zarejestrowane z potrójną odpowiedzialnością ograniczoną“.

Stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutu z dnia 16 stycznia 1897.

Zakres działania tego stowarzyszenia stanowi eskontowanie weksli członkom Towarzystwa, udzielanie pożyczek członkom, rachunek bieżący z członkami Towarzystwa, przyjmowanie depozytów od członków swoich i przyjmowanie wkładek na oprocentowanie.

Czas trwania tego stowarzyszenia jest nieograniczony.

Siedzibą stowarzyszenia jest miasto Żmigród.

Członkami zarządu są obecnie Alter Berger handlarz skór w Żmigrodzie, Aron Alster kramarz w Żmigrodzie, Hersch Wistreich dzierżawca w Mytarce, tudzież zastępcą Salomon Wistreich dzierżawca w Żmigrodzie, którzy firmę w ten sposób podpisują, że pod wypisanym lub stampilią wyciśniętym napisem w języku polskim: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Żmigrodzie, zarejestrowane stowarzyszenie z ograniczoną odpowiedzialnością potrójną“, zaś w języku niemieckim: „Creditverein für Handel und Gewerbe in Żmigród, registrirte Genossenschaft mit beschränkter dreifacher Haftung“ swe imiona i nazwiska umieszczają z tem, iż do ważności zobowiązania stowarzyszenia wystarczają albo dwa podpisy członków zarządu, albo podpis jednego członka zarządu i podpis urzędnika Towarzystwa prokurę posiadającego.

Wszelkie ogłoszenia Towarzystwa następują za pośrednictwem afiszów w miejscu siedziby Towarzystwa publikowanych, zaś uchwały dotyczące pojedynczych członków za pośrednictwem poczty (jako posyłki polecone).

Odpowiedzialność członków jest ograniczoną tj. każdy członek Towarzystwa odpowiedzialnym jest w wypadku konkursu i likwidacyi Towarzystwa za zobowiązania takowego jedynie ze swoimi wkładkami i prócz tego z dalszą kwotą równającą się potrójnej wysokości takowych.

Jasło, 20 lutego 1897.

L. 21 (1917)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca po myśli artykułu 87 k. h. wpisanie do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie „S. Klausner et Comp.“ następujących zmian:

1. Z dniem 12 czerwca 1896 wystąpili z tej firmy Samuel Klausner i Dawid Rieger a w miejsce ich wstąpił Michał Pinkas Landau, który wespół z Meilechem Landauem dotychczasowe przedsiębiorstwo wyrobu i sprzedaży mąki kościanej w Ropicy polskiej nadal prowadzić będzie pod firmą „Meilech & M. Pinkas Landau“.

2. Spółka ta rozpoczęła swe czynności z dniem 1 stycznia 1897 a prawo zastępowania takowej na zewnątrz tudzież podpisywania jej służy tylko obu spólnikom razem, którzy ją w ten sposób podpisywać będą, że pod firmą przez któregokolwiek z nich lub kogokolwiek trzeciego napisaną lub też stampilią wyciśniętą Meilech Landau położy podpis „M. Landau“ zaś Michał Pinkas Landau położy podpis „P. Landau“ że więc takową podpisywać będą „M Landau“ „P. Landau“.

Jasło, 20 lutego 1897.

L. 880 (1632 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kiryłę Wasyłyszyn z Jawornika, że Hryć Steranka wniósł przeciw niemu w dniu 3 lutege 1897 do l. 880 pozew o zapłacenie sumy 290 zł. aw.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 17 maja 1897 o 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie Jana Leszczyka, wzywa się pozwanego, aby w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Bukowsko, 4 lutego 1897.

L. 11774 (1944 1—3)

C. k. Sąd powiatowy deleg. dla miasta Lwowa i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Zołtanowi von Csapo porucznikowi 12 pułku Huzarów, że przeciw niemu przez prof. dr. Władysława Ostrożyńskiego pozew o zapłacenie kwoty 45 zł wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Zoltana von Csapo nie jest wiadomem, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum dr. Stanisława Starczewskiego a załatwiając podanie z dnia 16 lutego 1897 l. 11774 wyznacza się ponowny termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 9 kwietnia 1897 o godzinie 9 przed południem które mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Zoltana von Csapo, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 24 lutego 1897.

L. 7574 (1635 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Muszynie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Wiktora Lorczaka i Paulinę Lorczak, że dla tychże w sprawie egzekucyjnej Szymona Müllera przeciw nim pto 200 zł. wa. kuratorem c. k. not. p. Jan Arlet z Muszyny ustanowiony został i że rzeczą jest Wiktora Lorczaka i Pauliny Lorczak temuż kuratorowi o swem miejscu pobytu donieść lub pełnomocnika dla uniknienia niekorzyści prawnych ustanowić.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, dnia 20 lutego 1897.

L 3075 (1645 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej del. S. II. we Lwowie ogłasza, że w celu doręczenia Annie Leszczowskiej uchwały tabularnej z 30 marca 1895 l. 15846 dla Anny Leszczowskiej nieznanej z miejsca pobytu kuratora w osobie adwokata dr. Kazimierza Blizińskiego z zastępstwem adwokata dr. Steczkowskiego ustanowił.

Wzywa się przeto Annę Leszczowską, by po odbiór doręczonej kuratorowi uchwały u tegoż się zgłosiła i informacyi do jej obrony służących mu udzieliła lub innego zastępcę sądowi wskazała, inaczej skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 lutego 1897.

L. 2896 (1674 1—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Barucha Jacobowitza przeciw Wolfowi Schildkretowi pto 50 zł. w. a. z pn. ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Wolfa Schildkrota kuratorem adwok. dr. Glasera a jego zastępcą adw. dr. Bronisława Gałeckiego i doręczył kuratorowi tus. uchwałę z dnia 14 grudnia 1896 l. 26311 dla tegoż Wolfa Schildkrota przeznaczoną.

Tarnów, 18 lutego 1897.

L. 1438 (1672 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że na prośbę Maryi Pierożyńskiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionego poświadczenia przez Kasę oszczędności miasta Rzeszowa dnia 22 czerwca 1892 wystawionego a stwierdzającego, że na zastaw losu miasta Budy Nr. 3183 na 40 zł. nominalnej wartości tudzież losu miasta Krakowa Nr. 63647 na 20 zł. nominalnej wartości kwotę 40 zł. Maryi Pierożyńskiej na czas trzechmiesięczny wypożyczono.

Wzywa się zatem niewiadomego posiadacza powyższego poświadczenia zastawniczego, aby takowe w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia licząc w tutejszym sądzie złożył, inaczej bowiem po upływie tego terminu amortyzacya wyżej oznaczonego poświadczenia zastawniczego orzeczoną i takowe za nieważne i niebyłe uznanem będzie.

Rzeszów, 11 lutego 1897.

L. 430 (1651)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Handel żelaza, węgli i towarów mięszanych Abrahama Barucha 2 im. Fischgrunda w Sułkowicach“ którą podpisywać będzie ustanowiony przez właściciela powyższej firmy Abrahama Barucha 2 im. Fischgrunda prokurant Salomon Fischgrund w ten sposób, że pod powyższem brzmieniem tej firmy podpisze „S. Fischgrund per procura“.

Wadowice, 30 stycznia 1897.

L. 9013 (1634 1—3)

W sprawie wpisu prawa zastawu dla 300 zł. na rzecz Ignacego Wałka jako obciążenie 1/14 części whl. 299 i 1/8 części whl. 52 gminy Tuszyna Marcina Strzelczyka własnych ustanowiono dla niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika, kuratorem adwokata dr. Brzeskiego doręczono mu rezolucyę hip. z 20 września 1895 l. 9013.

Rzeczą jego udzielić kuratorowi informacyi lub innego pełnomocnika ustanowić.

C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 20 września 1895.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

XXVI. Ogólne Zgromadzenie

Akcyonaryuszów galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi odbędzie się we Lwowie, dnia 30 kwietnia 1897 o godz. 5 po południu w lokalnościach Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem (Gmach sejmowy).

Porządek dzienny:

1. Zagajenie i powołanie sekretarza i dwóch skrutatorów (§. 43 stat.).
2. Sprawozdanie komitetu likwidacyjnego za rok 1896.
3. Sprawozdanie komitetu rewizyjnego o bilansie za rok 1896 wraz z wnioskami:
   a) udzielenia absolutoryum komitetowi likwidacyjnemu,
   b) postanowienia co do użycia zysku z r. 1896.

W myśl §§. 33 i 34 P. T. Akcyonaryusze pragnący wziąć udział w tem zgromadzeniu, winni swe akcye najpóźniej do dnia 15 kwietnia 1897 złożyć w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, gdzie otrzymają potrzebną legitymacyę do wzięcia udziału w powyższem zgromadzeniu.

Lwów, dnia 12 marca 1897.

Komitet likwidacyjny.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

MARKA OCHRONNA

Uprzejmie proszę żądać tylko prawdziwego kuracyjnego Cognacu francuskiego pod marką ochronną **„Amazonka na koniu“** firmy A. Couriere & Comp. założonej w r. 1850, **spadkobierca G. Kondratowicz w Cognacu.** Jedyna polska firma we Francyi, reprezentowana na Wystawie lwowskiej we własnym pawilonie „BUTELKA“ i odznaczona **medalem złotym,** poleca wielkie zapasy kuracyjnych prawdziwych **francuskich Cognaców,** a szczególniej dotychczas nieprzewyższonego w swej dobroci Cognacu **ministeryalnego,** który nabywać można we Lwowie, w Krakowie, oraz we wszystkich renomowanych handlach, cukierniach i aptekach na prowincyi. — Z poważaniem **August Charzewski**, jen. zast ze stałą siedzibą w Krakowie, ul. Basztowa l. 27.

Teatr hr. Skarbka.

We wtorek dnia 16 marca 1897.
Pierwszy występ Miry Heller, artystki opery paryskiej.

FAVORITA

opera w 4 a. Donizettiego

OSOBY

Alfons XI. król Kastylii	Górski
Leonora de Gurman	Mira Heller
Inez jej powiernica	Kasprowicz
Fernando	Myszuga
Baltaz r. przeor	Jeromin
Don Gasparo, oficer	Jarońskij

Panowie, damy dworu, pielgrzymi.
Rzecz dzieje się w Kastylii w r. 1340
Reżyszer J. Myszkowski.

Drobne ogłoszenia

Do wydzierżawienia od 24 marca 1898 folwark 280 morgów probostwa obrz. łać w Konkolnikach, poczta i stacya Bołszowce. 366

Do wydzierżawienia w powiecie rohatyńskim 4 folwarki obszaru 2000 morgów, w powiecie brzeżańskim 2 folwarki obszaru 2100 morgów, w powiecie przemyślańskim 1 folwark obszaru 400 morgów pod korzystnymi warunkami. Bliższej wiadomości udziela kancelarya adwokatów dr. Lisiewiczów, Lwów, ul. Kościuszki l. 16. 35

Płótna, bieliznę stołową, ręczniki, chusteczki, dreliszki i t. p. własne wyroby, sprzedaje po cenach fabrycznych Krajowe Towarzystwo Tkackie „PRZĄDKA“ w swym świeżo urządzonym składzie we Lwowie przy ul. Kilińskiego l. 2. Zamówienia z prowincyi prosimy nadsyłać wprost do Krosna. 30

Rzetelnych ajentów

u prywatnych dobrze wprowadzonych do sprzedaży płótna poszukuje znana fabryka. Łaskawe oferty pod **„Leinenwaare D. D. 2904“** do **Haasenstein & Vogler (Otto Maass) Wien.** 359

Pracownia sukień damskich i nauka kroju Maryi Chowickiej wykonywuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nader umiarkowanych cenach Ul. Krakowska 20.

Gegen hohe Provision 256

werden tüchtige Agenten zum Verkaufe von gesetzlich gestatteten Losen gegen Ratenzahlungen von einem Bankhaus ersten Ranges (Actiengesellschaft) gesucht. Anträge unter „Fortuna“ an Bernhard Eckstein, Annoncen-Expedition Budapest V. B. Badgasse 4

Mężczyźni

najnowszy bardzo ważny wynalazek przeciw słabości męskiej Przez lekarzy najlepiej polecony. Prospekt w kopertach po 20 ct. w markach. J. AUGENFELD, c. k. właściciel przywileju, Wiedeń IX, Türkenstrasse 4. 67

Palcie tutki Niemojowskiego, wszędzie do nabycia.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła Sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności hygieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu Flakon 60 ct, rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

J. IHNATOWICZ
Lwów, sklepy własne: ul. Kopernika l. 3, ul Halicka l. 11 — Kraków Sukiennice l. 20. — Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24. — Czerniowce Rynek l. 2.

Krajowy wyrób atramentów i farb stampilowych

W. Sołtysa

w Zamarstynowie pod Lwowem.

wysyła **Antracen najlepszy dwie litry za 90 ct.** z opakowaniem. 365

FUMIGATEUR D'ESPIC przeciw **ASTMIE i KATAROM** 64
W główn. apt. Skład gł w Paryżu, 20 ul. St-Lazare

Założony w r. 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, 324

ul. Akademicka l. 3



poleca swój

skład zegarków stołowych, **kieszonkowych,** ściennych **i podróżnych.**

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancyą.

Trawa Miodowa

(Holcus lanatus)

własnego zbioru z obszaru dworskiego Borówna — nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre, zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 zł.** w a., przy zakupnie naraz 10 korcy dodaje się korzec bezpłatnie; na wagę **100 kilo 30 zł.** — Zamówienia uskutecznia **J. Bulsiewicz w Bochni.** 266

Na postne dnie!

Niezrównanej dobroci wzmacniająca wódka prawdziwa żytnia 342

LEONARDÓWKA

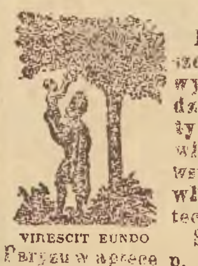
flaszka 1 zł, pół flaszki 50 ct.
Do herbaty **stary rum bremski** znakomity, oraz dobre wina stołowe: austryackie, węgierskie i francuskie, poleca po najtańszych cenach jedynie znany z taniości handel korzenny

Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ul. Batorego l. 2

MASĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



VIRESCIT EUNDO

Maść ta leczy wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciałach porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

Słoik 2½ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis-le-Grand

We Lwowie w aptece pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera i Lachowicza. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka, Wiszniewskiego i Hellera 61

MASA WOSKOWA

do zapuszczania podłóg 341

z fabryki

FRYDERYKA SCHUBUTHA

uznaną została jako najtrwalsza i najlepsza, do nabycia prawie w każdym handlu korzennym.
Główny skład we Lwowie Rynek 45.
Rok założenia 1789.

Fabryka

sztucznych nawozów

Spółki komandytowej

Juliana Wanga

we Lwowie, ul Akademicka l. 5

poleca z gwarancyą zawartości

i po umiarkowanych cenach

pod zasiewy wiosenne, jarzyny, buraki itp.

superfosfaty, saletrę chilijską i siarkan potasowy,

na łąki

żużle Thomasa z fabryk nadreńskich i kainit kałuski.

Specyalne nawozy pod kartofle i pod chmiel.

Cenniki i bliższe wyjaśnienia na żądanie wysyła się odwrotnie. 275

Ogłoszenie.

Rada nadzorcza Towarzystwa kupieckiego eskontowego w Dąbrowie zar. z ograniczoną poręką, zaprasza niniejszem swych P. T. członków towarzystwa na I. zwyczajne

Ogólne Zgromadzenie

które się odbędzie w dniu 23 marca 1897 we wtorek o godz. 4 popołudniu w sali Towarzystwa.

Porządek dzienny

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i zamknięć rachunków za rok 1896.
2. Wniosek komisyi rewizyjnej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1896.
3. Wybór nowego zarządu i nowej Rady nadzorczej.
4. Zmiany kilka statutów w kontrakcie związkowym.
5. Ukonstytuowanie się rady nadzorczej na r. 1897.

W Dąbrowie, dnia 12 marca 1897
Prezes Rady nadzorczej

Galic. akcyjne Towarzystwo handlowe

we Lwowie, ul. Jagiellońska l. 3

poleca

wszelkie nasiona, zboża, nawozy sztuczne,

maszyny rolnicze,

sikawki, przybory pożarne, węgiel kamienny.

Żużle Thomasa po oryginalnej cenie fabrycznej.
Niektóre maszyny rolnicze wysprzedajemy na zlecenie odnośnych fabryk niżej cen fabrycznych. 265

Ogłoszenie licytacyi.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska l. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim stycznia 1897 zastawy, dnia 5 i 6 kwietnia 1897 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna. 313

Lwów, dnia 1 marca 1897.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.